

BRZozowska Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 1/68

Styczeń 2009

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



Ważniejsze zadania zrealizowane w 2008 r. w ramach budżetu powiatu i pozyskanych środków ze źródeł zewnętrznych



Rozbudowa Izby Przyjęć Szpitala Specjalistycznego



Nowy akcelerator w trakcie montażu



Poradnie Specjalistyczne



Gabinet Leczenia Zaburzeń Integracji Czynności Zmysłowych Metodą Integracji Sensorycznej GSI w SOSW



Nowa elewacja i boisko wielofunkcyjne przy I LO



Elewacja budynku ZSB



Zabezpieczone osuwiska na drodze Izdebki Obarzym (w Obarzymie)...



... oraz na drodze Krzemienno-Witryłów-Jurowce (w Temeszowie)

XXVI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

18 grudnia 2008 r. Radni Rady Powiatu Brzozowskiego zebraли się na XXVI, przedostatniej w tamtym roku sesji plenarnej. W obradach, które prowadził Przewodniczący Rady Henryk Kozik wzięło udział 17 radnych, a także zaproszeni goście.

Po odczytaniu porządku obrad głos zabrał Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, który serdecznie powitał zebranych i przedstawił im nowego Komendanta Powiatowego Policji młodszego inspektora Marka Kochanika. Zastąpił on na tym stanowisku Edwarda Ząbka. Następnie radni przyjęli protokół z poprzedniej sesji oraz wysłuchali sprawozdań z wykonania uchwał i działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.

W trakcie sesji radni podjęli uchwały w sprawach:

- zatwierdzenia zmian w Statucie Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza,
- uchwalenia „Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie na 2009 r.”,
- zmiany uchwały dotyczącej przystąpienia do stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”,
- zmiany uchwały dotyczącej określenia zadań i wielkości środków finansowych PFRON przeznaczonych na ich realizację w 2008 roku,
- przyjęcia od Województwa Podkarpackiego zadania publicznego pod nazwą „Wojewódzka Kampania Społeczna na rzecz przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci”,
- zmiany uchwały dotyczącej udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Brzozów z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Starej Wsi,
- zmian w budżecie Powiatu Brzozowskiego na 2008 rok.

W trakcie sesji uhonorowani Nagrodą Starosty Brzozowskiego, za szczególne osiągnięcia w dziedzinie kultury, zostali indywidualnie Piotr Czuchra – dyrygent Chóru przy parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Brzozowie i Tadeusz Podulka założyciel i dyrygent Orkiestry Dętej „Fire Band” oraz orkiestry jazzowej „Brass Standard Jazz Orchestra”, istniejących przy Brzozowskim Domu Kultury. Nagrodę otrzymała także kierowana przez T. Podulkę Orkiestra „Fire Band”. Starosta Brzozowski Z. Błaż uzasadniając przyznanie nagród dla obu dyrygentów powiedział m.in.: *To*



Radni podczas głosowania



Tadeusz Podulka i Piotr Czuchra odbierają Nagrodę Starosty Brzozowskiego

budujące, że w natłoku codziennych obowiązków znajdują Panowie czas i chęci, by zupełnie społecznie realizować swe muzyczne pasje, odnosząc w tej dziedzinie widoczne sukcesy. Panów zaangażowanie i determinacja w dążeniu do obranego celu zasługują na uznanie i stanowią przykład do naśladowania”.

Na zakończenie sesji Przewodniczący Rady H. Kozik i Starosta Z. Błaż złożyli obecnym życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia.

Jacek Cetnarowicz

XXVII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego



Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za 2008 r. przedstawił Jerzy Szubra

Rada Powiatu w Brzozowie zebrała się 30 grudnia na ostatniej w 2008 roku XXVII sesji, której przewodniczył Henryk Kozik. Po przyjęciu porządku obrad Radni wysłuchali sprawozdań:

- z wykonania uchwał i wniosków z poprzedniej sesji,
- z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym,
- z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2008 roku.

W trakcie sesji radni podjęli także uchwałę w sprawie zmian w budżecie Powiatu Brzozowskiego na 2008 rok. Następnie Wicestarosta Janusz Draguła przedstawił Radzie informację z realizacji ważniejszych zadań inwestycyjnych zrealizowanych w 2008 roku, m.in. w dziedzinie infrastruktury drogowej, oświaty i służby zdrowia (informacja z realizacji zadań znajduje się na str. 4).

Na zakończenie sesji życzenia noworoczne złożył Radnym Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż.

Jacek Cetnarowicz

Najważniejsze inwestycje wykonane w 2008 r.

Infrastruktura drogowa

1. Modernizacje oraz remonty dróg

- Brzozów - Wara	620 mb.
- Humniska (przez wieś)	360 mb.
- Jasienica Rosielna - Brzozów (3 odcinki)	1 081 mb.
- Stara Wieś do drogi Nr 886 R	420 mb.
- Grabownica (przez wieś)	650 mb.
- Brzozów - Jabłonka	550 mb.
- Izdebki - Obarzym (2 odcinki)	850 mb.
- Dydnia - Wydrna (3 odcinki)	2 030 mb.
- Jabłonka Polska - Haczów (2 odcinki)	1 600 mb.
- Barycz - Izdebki (3 odcinki)	1 840 mb.
- Izdebki - Hłudno (2 odcinki)	1 060 mb.
- Barycz - Kąkolówka	350 mb.
- Brzezianka - Stara Wieś (4 odcinki)	2 225 mb.
- Orzechówka - Zagórze	300 mb.
- Krosno - Jasienica Rosielna	195 mb.
- Blizne - Golcowa	650 mb.
- Jasienica Rosielna - Blizne	1 270 mb.
Długość łącznie:	16 051 mb.

Koszt ogółem: 2 885 463 zł

w tym: MSWiA 68,13% - 1 884 918 zł, środki własne 18,29%

- 680 611 zł, środki gminne 13,58% - 319 933 zł.

2. Budowa i remonty chodników

- budowa chodnika:	
- przy drodze Iskrzynia - Trześniów w miejscowości Haczów	225 mb.
- przy drodze Jabłonka Polska - Zmiennica w miejscowości Malinówka	108 mb.
- przy drodze Jabłonka Polska - Jasionów w miejscowości Jabłonka Polska	195 mb.
- przy drogach Jasienica Rosielna - Orzechówka i Brzezianka - Stara Wieś	170 mb.
- przy drodze Jasienica Rosielna - Blizne	100 mb.
Długość łącznie	798 mb.

Koszt ogółem: 467 671 zł

w tym: środki własne 51,50% - 240 818 zł, środki gminne 48,50% - 226 853 zł.

3. Zabezpieczenie osuwisk i odtworzenie korpusu drogowego.

- w ciągu drogi:	
1. Izdebki - Obarzym (w Obarzymie)	152 982 zł
2. Krzemienka - Witryłów - Jurowce (w Temeszowie)	1 043 100 zł
3. Barycz - Izdebki (Magierów)	411 244 zł
4. Blizne - Golcowa (w Bliznem)	415 000 zł

Koszt ogółem: 2 022 326 zł

w tym: środki MSWiA 80,27% - 1 623 380 zł, środki własne 19,73% - 398 946 zł

4. Przebudowa i remonty mostów

- przebudowa mostu w ciągu drogi powiatowej w Niebocku

Koszt ogółem: 149 574 zł

w tym: środki MSWiA 115 079 zł, środki własne 34 495 zł

5. Bieżące utrzymanie dróg powiatowych

- remonty częściowe dróg	70 253 zł
- remont 4 mostów	18 683 zł



Zabezpieczone osuwisko na drodze Blizne-Golcowa w Bliznem

- zimowe odśnieżanie dróg (I kwartał)	26 878 zł
Koszt ogółem:	115 814 zł

6. Wykaz sprzętu zakupionego dla Zarządu Dróg Powiatowych w Brzozowie

- zakup samochodu terenowego TOYOTA 51	50 000 zł
--	-----------

Ogółem wydatki na infrastrukturę drogową 5 692 350 zł

Edukacja publiczna

Zespół Szkół Ekonomicznych

1. Wykonanie kotłowni gazowej	80 000 zł
2. Utworzenie pracowni komputerowej ze środków EFS	74 735 zł
3. Zakup 70 szt. szafek ubraniowych do szatni szkolnej	54 493 zł
4. Zakup 21 monitorów, 2 drukarek i innego sprzętu za kwotę	19 662 zł
5. Udział w kursie komputerowym „Pracownia komputerowa dla szkół”	9 480 zł
6. Wykonanie instalacji elektrycznej w sali komputerowej oraz montaż systemu alarmowego w budynku szkolnym	7 474 zł
7. Remonty bieżące	40 697 zł
Razem:	286 541 zł

I Liceum Ogólnokształcące

1. Wymiana stolarki okiennej	107 543 zł
2. Wyposażenie pracowni komputerowej z EFS	74 735 zł
3. Wykonanie elewacji obiektów szkolnych	200 000 zł
4. Wykonanie wielofunkcyjnego boiska sportowego	225 000 zł
5. Zakup szafek do szatni, tablic i innego sprzętu	29 078 zł
6. Remont sanitariatów i instalacji sanitarnej przy sali gimnastycznej	25 100 zł
7. Prace remontowe w salach lekcyjnych, szatniach i świetlicy	14 000 zł
8. Montaż ścianek systemowych i przegród prysznicowych	5 490 zł
Razem:	680 946 zł

Zespół Szkół Budowlanych

1. Wykonanie elewacji zewnętrznej z dociepleniem budynku szkolnego	174 713 zł
2. Zakończenie wymiany posadzki na korytarzach szkolnych wraz z remontem pokoju nauczycielskiego i aneksu kuchennego	83 040 zł
3. Utworzenie pracowni komputerowej ze środków EFS	75 732 zł
4. Zakup pomocy naukowych, wyposażenia laboratoriów drogownictwa i ochrony środowiska oraz materiałów i pomocy na ćwiczenia i egzaminy	56 370 zł
5. Dofinansowanie kształcenia uczniów poza szkołą	29 580 zł
6. Remont sal lekcyjnych, sanitariatów, zaplecza i biblioteki	13 420 zł
7. Doposażenie stanowiska do egzaminów zawodowych ze środków EFS	12 138 zł
8. Wykonanie nawierzchni bitumicznej na parkingu, dojeżdżcie i placu szkolnym	50 000 zł
9. Pozostałe remonty i zakupy	38 819 zł
Razem:	533 812 zł

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy

1. Zakup sprzętu ze środków EFS	145 684 zł
a) do stymulacji polisensorycznej	
b) do diagnozy i terapii polisensorycznej	
c) do pracy z uczniem z upośledzeniem umysłowym i niepełnosprawnością sprzężoną	
2. Remont kuchni i wyposażenie w nowe urządzenia i sprzęt	85 286 zł
3. Dożywianie dzieci w ramach programu „Pajacyk”	29 500 zł
4. Wykonanie nawierzchni bitumicznej przy internacie	30 000 zł
5. Montaż monitoringu wizyjnego w internacie i szkole	10 050 zł
6. Pozostałe prace remontowe i zakupy	22 410 zł
Razem:	322 930 zł



Pracownia dla uczniów SOSW z upośledzeniem umysłowym i sprzężonym w tym z zaburzoną komunikacją werbalną

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

1. Utworzenie punktu konsultacyjnego w gminie Dydnia i Haczów w ramach programu „Bezpieczna i przyjazna szkoła”	24 231 zł
2. Zakup sprzętu informatycznego i oprogramowania	6 600 zł
Razem:	30 831 zł

Ogółem na oświatę wydatkowano w 2008 r. kwotę 1 855 060 zł w tym: środki zewnętrzne 49 % - 914 500 zł, środki własne 51 % - 940 560 zł.

Ochrona zdrowia

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. B. Markiewicza

1. Obiekty i sprzęt przekazane do użytkowania 258 594 zł W tym m.in.:

- pomieszczenie dla tomografu komputerowego,
- rekamerator-pracownia endoskopii.

2. Inwestycje w budowie m.in.:

- rozbudowa pawilonów szpitalnych 1 047 479 zł
- przebudowa z rozbudową budynku administracji z dostosowaniem do potrzeb prosektorium 64 111 zł
- rozbudowa Izby Przyjęć 2 637 155 zł
- rozbudowa Bloku Operacyjnego 76 860 zł

Koszt ogółem: 4 084 199 zł

w tym: środki własne szpitala 46,5% - 2 184 199 zł, środki zewnętrzne 53,5% - 1 900 000 zł



Nowy pojazd sanitarny

3. Zakup sprzętu medycznego i wyposażenia:

- Akcelerator Wysokoenergetyczny dla Zakładu Radioterapii 7 496 700 zł
- Tomograf komputerowy 1 818 410 zł
- Pojazdy sanitarne (2 szt.) i dostawczy 266 209 zł
- Aparat RTG 248 600 zł
- Sprzęt medyczny z dotacji Starostwa (Pulsoksymetr, lampa operacyjna, fotel urologiczny) 42 178 zł
- Respiratory (3 szt.) 184 686 zł
- Pozostały sprzęt medyczny 622 549 zł
- Centrala monitorująca dla OAiT 338 445 zł
- Videogastroskop z wyposażeniem 32 100 zł
- Videokolonoskop 55 640 zł
- System badań wysiłkowych Cardvin 46 010 zł
- Aparat do znieczulania Fabius Tiro 118 416 zł
- Sprzęt komputerowy 54 799 zł
- Zakup licencji programów komputerowych 29 883 zł

Koszt ogółem: 11 354 625 zł

w tym: środki własne szpitala 15,5% - 1 758 765 zł, środki zewnętrzne 84,5% - 9 595 860 zł

4. Nakłady na remonty związane z budynkami w 2008 r. 231 566 zł

Razem nakłady w 2008 r. 15 670 390 zł
w tym: środki własne szpitala 26,6% - 4 174 530 zł, środki zewnętrzne 73,4% - 11 495 860 zł.

Inauguracja Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie

16 grudnia ub.r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia w kadencji 2008 - 2012. Spotkanie rozpoczął Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, który wręczył akty powołania członkom Rady, w której zasiada 13 osób, reprezentujących terenowe struktu-

ry organizacji związkowych i organizacji pracodawców, społeczno-zawodowych organizacji rolników, jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych zajmujących się statutowo problematyką rynku pracy.

Rada ukonstytuowała się poprzez

dokonanie wyboru ze swego grona Przewodniczącego i Zastępcy. Jednogłośnie decyzją członków na stanowisko Przewodniczącego została wybrana Ewa Tabisz, zaś Zastępcą Urszula Brzuszek.

W dalszej części obrad Ewa Tabisz przedstawiła zadania i kompetencje Powiatowej Rady Zatrudnienia. Następnie poprosiła Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józefa Kołodzieja o przedstawienie sprawozdania z wydatkowania środków Funduszu Pracy za 2008 rok, które zostało jednomyślnie zatwierdzone przez Powiatową Radę Zatrudnienia.

W trakcie obrad J. Kołodziej przybliżył członkom Rady podstawowe zadania PUP, a także omówił specyfikę rynku pracy na terenie powiatu brzozowskiego. Wspomniał także o formach wsparcia, jakie są udzielane osobom bezrobotnym i zagrożonym utratą pracy.

Na zakończenie spotkania Starosta Z. Błaż i Przewodnicząca Powiatowej Rady Zatrudnienia E. Tabisz złożyli wszystkim życzenia z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Jacek Cetnarowicz



Przewodniczącą PRZ w Brzozowie została Ewa Tabisz

Zgodnie z zapisami ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Powiatowa Rada Zatrudnienia jest organem opiniodawczo - doradczym Starosty. Do głównych zadań Powiatowej Rady Zatrudnienia należy m.in. ocena racjonalności gospodarki środkami Funduszu Pracy i opiniowanie kryteriów podziału tych środków na poszczególne formy aktywizacji osób bezrobotnych.

Zarządzeniem Starosty Brzozowskiego członkami Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie kadencji 2008-2012 zostali: Ewa Tabisz – Przewodnicząca PRZ, Urszula Brzuszek - Zastępca Przewodniczącego PRZ, Józef Bąk, Franciszek Brodzicki, Beata Bodzioch-Kaznowska, Grażyna Gładysz, Stanisław Pałys, Jan Pilch, Elżbieta Preisnar, Tadeusz Sabat, Stanisława Stepek, Tadeusz Szarek, Tadeusz Wójcik.

Rada Społeczna Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

9 grudnia ub.r. odbyło się posiedzenie Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza, któremu przewodniczył Janusz Draguła - Przewodniczący RSSz. Wzięli w nim udział członkowie Rady Społecznej, przedstawiciele związków zawodowych szpitala, Izby Lekarskich, Izby Pielęgniarek oraz Dyrekcja szpitala.

W trakcie posiedzenia Rada pozytywnie zaopiniowała aneks do Programu Rozwoju Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza na lata 2008-2012, ponadto podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia zmian do statutu szpitala. Dotyczą one wykreślenia ze statutu komórki organizacyjnej pod nazwą Szpitalny Oddział Ratunkowy, z uwagi na

fakt, że nie został on uwzględniony w sieci oddziałów SOR opracowanej przez Wojewodę Podkarpackiego i Dyrekcję Podkarpackiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Rzeszowie. Ponadto przyjęto zmianę nazwy komórki organizacyjnej Konsultacyjnej

Specjalistycznej Poradni Ginekologiczno-Położniczej na Poradnię Ginekologiczno-Położniczą, w związku z dostosowaniem nazwy do obowiązującego Rozporządzenia Ministra Zdrowia oraz podjęto decyzję o utworzeniu komórki organizacyjnej pod nazwą Poradnia Genetyczna Onkologiczna jako kolejnego elementu kompleksowego udzielania świadczeń onkologicznych. Jak podkreślił obecny na posiedzeniu lek. Dariusz Sawka - Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa Onkologicznego - Podkarpacki Ośro-



Posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala przewodniczył Janusz Draguła

dek Onkologiczny w Brzozowie w 2006 roku nawiązał współpracę z Pomorską Akademią Medyczną w zakresie poradnictwa genetycznego. - Od czerwca 2006 roku co najmniej raz w miesiącu przyjeżdża do Brzozowa dr Jacek Gronwald. Obecnie chcemy kontynuować tę współpracę tworząc nową jednostkę organizacyjną - Poradnię Genetyczną Onkologiczną. Poradnictwo genetyczne jest nową dziedziną nauk medycznych. Dzięki badaniom genetycznym możliwe jest określenie ryzyka wystąpienia choroby nowotworowej u bliskich pacjenta. W niektórych sytuacjach badania genetyczne mają istotny wpływ na stosowane przez nas leczenie. Na pewno powstanie takiej Poradni w Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie jest elementem dalszego rozwoju Szpitala w Brzozowie – dodał D. Sawka.

Ponadto Rada pozytywnie zaopiniowała zmiany w planie finansowym i inwestycyjnym szpitala na rok 2008 oraz plan finansowy i inwestycyjny na rok 2009. Dyrektor Antoni Kolbuch przedstawił informację o bieżącej sytuacji organizacyjnej i finansowej szpitala.

Na forum Rady dyskutowano również o rozwiązaniu w najbliższej przyszłości problemu rehabilitacji leczniczej. Rada Społeczna odniosła się pozytywnie do propozycji Dyrektora w kwestii uruchomienia rehabilitacji

onkologicznej w powiązaniu ze specjalistyczną działalnością szpitala w zakresie leczenia onkologicznego.



Posiedzenie Rady Społecznej Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

Dyrektor poinformował również Radę o dostawie nowego wysokoenergetycznego akceleratora dla Zakładu Radioterapii o wartości ok. 7,5 mln zł, sfinansowanego przez Ministerstwo Zdrowia. Jego montaż i uruchomienie w znaczącym stopniu przyczyni się do wzrostu liczby zdiagnozowanych i leczonych pacjentów.

Magdalena Pilawska

Ośrodek Onkologii w Brzozowie ma nowy akcelerator

Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. B. Markiewicza zakupił nowoczesny wysokoenergetyczny przyspieszacz liniowy dla Zakładu Radioterapii. Wartość nowego sprzętu, który



Montaż akceleratora

aktualnie jest montowany, to ok. 7,5 mln zł. Został on sfinansowany przez Ministerstwo Zdrowia, ponieważ ośrodek w Brzozowie uczestniczy w przyjętym w 2004 r. Narodowym Programie Zwalczania Chorób Nowotworowych, którego realizatorem jest Minister Zdrowia.

Program ten przewidywał utworzenie w Polsce systemu radioterapii onkologicznej. Jeszcze w 2004 r. w ramach postępowania konkursowego wybrano się 22 ośrodków radioterapii, którym stworzono możliwość dofinansowania. W tym gronie znalazł się Szpital Specjalistyczny w Brzozowie. W efekcie długotrwałych starań i procedur przetargowych pod koniec 2005 r. do Brzozowa trafił nowy przyspieszacz liniowy. Nowoczesny niskoenergetyczny przyspieszacz liniowy „Primus” firmy SIEMENS zastąpił

20-letniego, wyeksploatowanego i awaryjnego „Neptuna”.

Akcelerator, który brzozowski ośrodek otrzymał w tym roku to już drugi tego rodzaju sprzęt medyczny, który posiada najbardziej nowatorskie rozwiązania technologiczne - np. kolimator wielolistkowy, IMRT, nowoczesne systemy zarządzania radioterapią, nowe stanowisko planowania.

Jak mówi lek. Dariusz Sawka Zastępca Dyrektora ds. Lecznictwa Onkologicznego w Brzozowie - *Dzięki nowemu akceleratorowi będziemy mogli pomóc niemalże wszystkim potrzebującym pacjentom. Ponadto wdrożenie tak nowoczesnego sprzętu umocni rolę i pozycję ośrodka w Brzozowie na onkologicznej mapie Polski, a w przyszłości pozwoli na jego dalszy rozwój i unowocześnianie.*

Obecnie w województwie podkarpackim funkcjonują 2 zakłady radioterapii (Brzozów, Rzeszów), co daje średnio 1 aparat megawoltowy na około 1 050 000 mieszkańców. - *Docelowo w ramach „Narodowego planu zwalczania chorób nowotworowych” przewiduje się, że do 2015 r. zostanie osiągnięty europejski poziom leczenia, a liczba ludności przypadającej na 1 megawoltowy aparat terapeutyczny zmniejszy się do poziomu średnio 300 000 osób/1 aparat (tj. zgodnie ze wskaźnikami WHO - Światowej Organizacji Zdrowia). Dla porównania w krajach Europy Zachodniej na 1 000 000 mieszkańców przypada 4-6 aparatów, w Republice Czeskiej – 4,5 aparatu, a na Białorusi – 3 aparaty – podkreśla Dyrektor Szpitala Antoni Kolbuch.*

Choroby nowotworowe, uznawane za choroby cywilizacyjne stają się coraz poważniejszym zagrożeniem dla naszego społeczeństwa. Każdego roku przyrost zachorowalności na nie wynosi 10 %. Dynamika wzrostu zachorowań na nowotwory złośliwe wskazuje na potrzebę intensyfikacji działań na rzecz poprawy dostępności i jakości świadczonych usług w zakresie leczenia onkologicznego, w tym radioterapii. W terapii większości nowotworów radioterapia odgrywa zasadniczą rolę w leczeniu samodzielnym lub skojarzonym, mając zastosowanie u 50-60 % pacjentów.

Magdalena Pilawska

Wojewoda Podkarpacki z wizytą w Brzozowie

6 stycznia br. Wojewoda Podkarpacki Mirosław Karapyta odwiedził dzieci i opiekunów Rodzinnego Domu Dziecka w Brzozowie. W wizycie wziął również udział Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Zastępca Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Rzeszowie Marek Owsiany oraz Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie Zofia Forys.

Opiekunowie dzieci Henryka i Józef Hałkowie przybliżyli M. Karapycie historię placówki i sylwetki podopiecznych. Wojewoda chętnie słuchał o sukcesach i problemach towarzyszących ich pracy. Porozmawiał również osobiście z dziećmi i przekazał na ich ręce kosz ze słodkami. Wizytę zakończyło zwiedzenie domu i pamiątkowe fotografie z wyjątkowym gościem.

Anna Rzepka



Wizyta Wojewody Podkarpackiego w Rodzinnym Domu Dziecka w Brzozowie

Sesja Rady Gminy Nozdrzec

29 grudnia ub.r. odbyła się XVIII sesja Rady Gminy w Nozdrzu, w której uczestniczyli Radni Rady Powiatu oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych. Głównym tematem obrad było wprowadzenie zmian w budżecie gminy na rok 2008. Radni podjęli również uchwały:

- Nr XVIII/179/08 z dnia 29 grudnia 2008 roku w sprawie uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Nozdrzec,
- Nr XVIII/180/08 z dnia 29 grudnia 2008 roku w sprawie uchwalenia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Nozdrzec,
- Nr XVIII/181/08 z dnia 29 grudnia 2008 roku w sprawie w sprawie określenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
- Nr XVIII/182/08 z dnia 29 grudnia 2008 roku w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Nozdrzec z podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009,
- Nr XVIII/183/08 w sprawie upoważnienia dyrektorów szkół do reprezentowania tych szkół w składzie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

J.S.

Sesja Rady Gminy Haczów

Kolejna, XXIII zwyczajna sesja Rady Gminy Haczów odbyła się w dniu 19 grudnia 2008 roku. Podjęte zostały wówczas uchwały w następujących sprawach:

- programu współpracy Gminy Haczów z organizacjami pozarządowymi na 2009 rok,
- ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Haczów za udział w działaniu ratowniczym lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub gminę,
- zmian w budżecie Gminy Haczów na 2008 rok.

Stanisław Jakiel
Wójt Gminy Haczów



Sesja Rady Gminy Domaradz

Sesja Rady Gminy Domaradz

świętecznych i noworocznych.

Podczas sesji Radni głosowali między innymi nad:

- uchyleniem własnej uchwały nr XIV/98/08,
- uchyleniem własnej uchwały nr XIV/99/08,
- wykazem wydatków budżetu, które nie wygasają wraz z upływem 2008 r.,
- zmianami w budżecie gminy,
- zmianą uchwały własnej w sprawie nadania statutu Młodzieżowej Rady Gminy,
- ustanowieniem koordynatora ds. Młodzieżowej Rady Gminy.

Po zakończeniu części roboczej sesji wszyscy zebrani podzielili się opłatkiem, po czym zasiedli do tradycyjnego wigilijnego stołu.

Tomasz Bober

29 grudnia odbyła się ostatnia w roku 2008 Sesja Rady Gminy. Była ona zarazem okazją do spotkania władz samorządowych z przedstawicielami najważniejszych instytucji gminnych oraz złożenia sobie życzeń

Sesja Rady Gminy Jasienica Rosielna

29 grudnia 2008 r. odbyła się XXIII sesja Rady Gminy, na której podjęte zostały następujące uchwały:

- w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2008 r.,
- w sprawie nieodpłatnego przejęcia działek,
- w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Gminie Jasienica Rosielna na rok 2009.

Marek Ćwiakala

Wójt Gminy Jasienica Rosielna

Sesja Rady Gminy Dydnia

Podczas Sesji Rady Gminy Dydnia w dniu 29 grudnia 2008 r. zostały podjęte uchwały w sprawach:

- wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Dydnia na 2008 rok,
- ustalenia górnych stawek opłat za usuwanie odpadów komunalnych,
- ustalenia stawki dotacji przedmiotowej dla Zakładu Utrzymania Modernizacji Obiektów Komunalnych i Obsługi Rolnictwa w Dydni w 2009 roku,
- ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczych straży pożarnych z terenu Gminy Dydnia za udział w działaniu ratowniczym lub szkoleniu,
- przyjęcia Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych.

(AM)



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-414-59

WRÓĆ BEZ HIV...

Tegoroczne Obchody Światowego Dnia Zapobiegania HIV/AIDS, którego hasło brzmiało – „Wróć bez HIV” odbyły się 3 grudnia ub.r. w I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie.

Zorganizowana impreza oświatowo-zdrowotna miała na celu przybliżenie kampanii społecznej trwającej do 1 grudnia 2009 roku i mającej za zadanie podniesienie poziomu wiedzy na temat HIV i AIDS. Kampania jest kluczowym elementem działań profilaktycznych w Polsce, ma na celu ograniczenie zasięgu epidemii HIV/AIDS i jest kierowana do osób podróżujących w kraju i za granicą, zarówno w celach turystycznych jak i zawodowych.

Główne hasło kampanii „Wróć bez HIV” ma przekonać jej odbiorców, że problem HIV/AIDS może dotyczyć każdego. Nieważne kim jesteś, gdzie jesteś, co robisz, jakie masz wykształcenie, czy też przekonania HIV/AIDS może dotyczyć także Ciebie. Celem tegorocznej akcji zorganizowanej w I LO w Brzozowie było ostrzeżenie młodzieży przed ryzykownymi zachowaniami, dotyczącymi zakażenia się wirusem HIV i AIDS. Uczniowie podczas spotkania dowiedzieli się również jak ważne jest zrobienie testu na HIV oraz gdzie go można wykonać.

Organizatorem i gospodarzem imprezy była (z inicjatywy PSSE w Brzozowie) Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i młodzież I LO. W Obchodach Światowego Dnia Zapobiegania HIV/AIDS wzięli udział: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro, Dyrektor I LO w Brzozowie Dorota Kamińska, Pracownik Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia w Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej w Brzozowie Małgorzata Szpiech, dzieci wraz z opiekunami ze Szkół Podstawowych w Starej Wsi, Przysietnicy Nr 2, Turzym Polu, a także nauczyciele i młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych.

Spotkanie rozpoczęło się od występów młodzieży z I LO, która pod opieką Anny Bator – pedagoga szkolnego przygotowała inscenizację dotyczącą narkomanii i AIDS. Imprezę swo-

im występem uświetniła także Ania Wojtoń z ZSB oraz zespół muzyczny z I LO.

Kolejnym punktem obchodów było podsumowanie dwóch konkursów plastycznych dotyczących tematyki zapobiegania AIDS. Pierwszy konkurs rysunkowy został zorganizowany w klasach III szkół podstawowych powiatu brzozowskiego pod hasłem „Zawsze razem”. I miejsce zajął - Jarosław Gierlach (Stara Wieś), II miejsce - Wiktor Zubel (Przysietnica), III miejsce - Paweł Wojtoń (Turze Pole).



Część artystyczna w wykonaniu młodzieży z I LO

Zwycięzcami drugiego konkursu plastycznego w szkołach średnich pod hasłem „Porozmawiajmy o AIDS” zostali: I miejsce - Natalia Wojewoda (ZSE), II miejsce - Anna Bieńczyk (I LO), III miejsce Tomasz Chęć (ZSB). Nagrody zwycięzcom wręczył Starosta Z. Błaż i Inspektor T. Pióro. Następnie Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie wygłosił prelekcję na temat zapobiegania HIV/AIDS.

Na zakończenie imprezy PPIS w Brzozowie wręczył Dyrektor I LO w Brzozowie podziękowanie za współpracę w organizowaniu imprezy oświatowo-zdrowotnej dotyczącej kampanii społecznej „Wróć bez HIV”.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie

Epidemia gorączki Q w woj. podkarpackim

W październiku ubiegłego roku w Lublinie odbyło się spotkanie międzyresortowe i interdyscyplinarne w siedzibie Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Lublinie z udziałem przedstawicieli Głównego Inspektoratu Sanitarnego i Z-cy Głównego Lekarza Weterynarii. Omówiono na nim działania podjęte przez wszystkie służby w związku z wystąpieniem zachorowań na gorączkę Q u ludzi na terenie województwa podkarpackiego i lubelskiego powiązane z wystąpieniem ogniska zachorowań bydła na gorączkę.

Osoby, u których stwierdzono wyniki dodatnie to głównie pracownicy i ich rodziny (ogółem 21 osób), które miały kontakt z chorym bydłem lub spożywały surowe mleko. Wszystkie osoby objęte są leczeniem farmakologicznym. Zachorowania nie wystąpiły na terenie naszego powiatu.

Gorączka Q - jest to zakaźna i zaraźliwa choroba owiec i bydła. Choroba jest też zaraźliwa dla człowieka. Wywołują ją drobnoustroje należące do rodzaju Coxiella (C. burnetii).

U zwierząt: małych gryzoni, kóz, bydła, owiec, domowych psów i kotów - przebiega najczęściej w postaci utajonej z wieloletnim nosicielstwem. U zwierząt mięsożernych, przeżuwaczy oraz ptaków i gadów może być przyczyną poronień i przedwczesnych porodów. Przenosicielem drobnoustroju w przyrodzie są kleszcze.

Gorączka Q u ludzi

U człowieka C. burnetii wywołuje ostrą lub przewlekłą postać gorączki Q. Wiele przypadków zakażeń ma przebieg bezobjawowy i jest diagnozowanych jedynie serologicznie.

Zarażenie występuje najczęściej przez wdychanie aerozoli zawierających skażone cząstki kału, moczu lub mleka zwierząt (drobnoustroj jest również rzadko przenoszony na człowieka przez kleszcze czy poprzez kontakt z chorym). Grupy zawodowo narażone: hodowcy bydła, owiec, kóz, personel weterynaryjny i laboratoriów mikrobiologicznych, pracownicy rzeźni, mleczarni, przetwórci mięsa, pracownicy garbarni, handlarze skórami.

Ostra postać choroby objawia się najczęściej grypopodobnie; gwałtownie pojawiają się: gorączka, dreszcze, ogólne złe samopoczucie, silny ból głowy, bóle mięśniowe, utrata apetytu, suchy kaszel, ból opłucnowy.

Przebieg ciężki może manifestować się zapaleniem płuc, ostrym zapaleniem wątroby, zapaleniem mięśnia sercowego lub osierdzia, zapaleniem opon mózgowo-rdzeniowych i mózgu. Po ostrej infekcji

u około 1–11% pacjentów po kilku miesiącach, a nawet latach rozwija się przewlekła postać choroby, najczęściej jest to zapalenie wsierdza. Na jego wystąpienie szczególnie narażone są osoby z wadami zastawkowymi serca, odnotowano też przypadki przewlekłego zapalenia wątroby, zespołu przewlekłego zmęczenia i rozwoju zmian guzowatych w płucach. Rokowanie w ostrej gorączce Q jest dobre, śmiertelność niska (poniżej 1%), w postaci przewlekłej śmiertelność sięga 65%.

Po raz pierwszy gorączkę Q rozpoznano w 1937 r. w Australii. Obecnie wiadomo, że drobnoustroj ten występuje na wszystkich kontynentach i przenoszony jest przez wszystkie gatunki kleszcza. W Polsce gorączka Q rozpoznawana jest od 1956 r. Obecnie rejestrowane są zachorowania na gorączkę Q w różnych częściach kraju.



Zapobieganie i zwalczanie

W zapobieganiu gorączce Q u ludzi istotna jest ścisła współpraca służby medycznej z weterynaryjną. Ważną rolę odgrywa wczesna identyfikacja zakażenia C. burnetii wśród zwierząt hodowlanych i likwidacja zakażonych sztuk. Służby temu przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, zaleca się m.in. przeprowadzanie porodów zwierząt w wydzielonych pomieszczeniach, a nie na wolnym powietrzu. Miejsce porodu należy poddać dokładnej dezynfekcji, a materiały połogowe utylizacji, najlepiej przez spalanie. Pracownicy gospodarstw rolnych mają obowiązek korzystania z odzieży ochronnej (okulary, maski).

Zapobieganie to także ograniczenie populacji kleszczy w bezpośrednim sąsiedztwie obór środkami niechemicznymi (usuwanie zarośli, krzewów), spryskiwanie zwierząt środkami przeciw kleszczom, zwalczanie gryzoni w oborach.

Mleko i jego przetwory należy poddawać pasteryzacji lub sterylizacji (74°C przez 15 sekund), która zabezpiecza przed zakażeniem tym patogenem drogą pokarmową. Nadzór nad tymi produktami w Zakładach Przetwórstwa Mleczarskiego pełni Inspekcja Weterynaryjna.

*Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie*



POWIATOWY INSPEKTORAT WETERYNARII W BRZOSZOWIE

36 – 200 Brzozów, ul. Witosa 4
tel./fax (013) 43 412 25
e – mail: piw.brzozow@wiw.krosno.pl
brzozow.piw@wetgiw.gov.pl



Powiatowy Lekarz Weterynarii w Brzozowie zawiadamia rolników - hodowców zwierząt, że od 1 stycznia 2009 r. obowiązuje przy sprzedaży zwierząt do uboju (dotyczy bydła, świń, koni i drobiu) informacja o łańcuchu żywnościowym zwierząt. Wynika to z art. 8 ust. 1 rozporządzenia Komisji (WE) Nr 2076/2005 z dnia 5 grudnia

2005 r. ustanawiającego środki przejściowe do celów wdrożenia Rozporządzeń (WE) nr 853/2004, nr 854/2004 oraz (WE) nr 882/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady oraz zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 853/2004 oraz (WE) 854/2004.

Marek Kochanik

Komendantem Policji w Brzozowie



Komendant Powiatowy
Policji w Brzozowie
mł. insp. Marek Kochanik

Podkarpacki Komendant Wojewódzkiej Policji inspektor Józef Gdański, po zasięgnięciu opinii Starosty Brzozowskiego, 15 grudnia 2008 r. powołał na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie młodszego inspektora Marka Kochanika. Nowy komendant otrzymał nominację podczas uroczystej odprawy służbowej.

Rozkaz o powołaniu na stanowisko Komendanta Powiatowego nowemu przełożonemu brzozowskich policjantów wręczył Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie inspektor Jan Zając. W uroczystości przekazania obowiązków nowemu komendantowi udział wzięła



kadra kierownicza komendy, przedstawiciele władz samorządowych i brzozowskiej prokuratury.

Mł. insp. Marek Kochanik pełni służbę w Policji od 25 lat. Pracował w Wydziale Kryminalnym i Dochodzeniowo-Śledczym Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Od kwietnia 2006 roku był Zastępcą Komendanta Powiatowego Policji w Strzyżowie. Komendant Kochanik jest magistrem administracji. Ma 44 lata. Jest żonaty, ma troje dzieci. Interesuje się sportem, a zwłaszcza piłką nożną.

Święty Mikołaj w Nozdrzcu

5 grudnia 2008 roku do Zespołu Szkół w Nozdrzcu przybył Święty Mikołaj. Jego wizyta związana była z zakończeniem programu „Żyj zdrowo i bezpiecznie”, w realizację którego włączył się st. asp. Kazimierz Barański z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Głównym celem programu „Żyj zdrowo i bezpiecznie” była edukacja dzieci, młodzieży i rodziców w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz zdrowego i higienicznego odżywiania. Od 10 października na terenie Zespołu Szkół w Nozdrzcu odbywały się zajęcia edukacyjno-warsztatowe. W zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym warsztaty prowadził st. asp. Kazimierz Barański z KPP Brzozów. W trakcie spotkań z dziećmi, młodzieżą i rodzicami policjant omówił podstawowe przepisy ruchu drogowego, przedstawił zasady bezpiecznego przewożenia dzieci w samochodzie oraz zapoznał odbiorców z metodami i zasadami udzielania pierwszej pomocy. W czasie trwania programu miały miejsce także zajęcia praktyczne. Odbywały się one na terenie miasteczka ruchu drogowego, które w maju zostało oddane do użytku. Inicjatorem powstania miasteczka był st. asp. Kazimierz Barański. Teraz profesjonalne miasteczko służy do poznawania zasad ruchu drogowego i doskonalenia jazdy na rowerze. Jest również znakomitą pomocą dydaktyczną. Miłym akcentem kończącym realizację programu, który sprawił największą radość dzieciom, było wręczenie prezentów przez Św. Mikołaja dla wszystkich uczniów szkoły. Wśród prezentów znalazły się elementy odbłaskowe, które wręczał st. asp. Kazimierz Barański. Policjant uczył dzieci jak bezpiecznie poruszać się po drogach oraz przekonywał do używania odbłasków.

Na zakończenie Dyrektor Zespołu Szkół w Nozdrzcu skierowała szczególne podziękowania i słowa uznania dla st. asp. Kazimierza Barańskiego. Teresa Toczek podkreśliła zaangażowanie policjanta i jego wkład w realizację programu.



Elementy odbłaskowe dzieciom wręczył
Kazimierz Barański

Zatrzymani z narkotykami

29 grudnia 2008 roku policjanci zatrzymali dwóch 18-latków. W kieszeniach spodni obu mężczyzn znaleziono narkotyki. Obaj trafili do policyjnego aresztu.

Policjanci Sekcji Kryminalnej ustalili, że w trakcie odbywającego się spotkania urodzinowego w Grabownicy rozprowadzane były narkotyki. Ich ustalenia okazały się słuszne. Kilka minut po godz. 19.00 zatrzymano dwóch mężczyzn. Policjanci przeszukali



18-latków. W kieszeniach spodni obu mężczyzn policjanci znaleźli woreczki z narkotykami. Okazało się, że w opakowaniach z zapięciem strunowym znajduje się susz roślinny i amfetamina.

Młodzi sprawcy usłyszeli zarzut posiadania i udzielania środków odurzających.

Oficer Prasowy
mł. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar

To ogólnopolska kampania edukacyjno-prewencyjna, której celem jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszym. Rozpoczęła się ona 4 grudnia 2008 roku i potrwa do końca stycznia 2009 roku.

W ramach policyjnych działań związanych z tą akcją szczególny nacisk zostanie położony na egzekwowanie od pieszych właściwego zachowania na drodze i przestrzegania obowiązujących przepisów prawa, w celu zwiększenia ich bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Policyjne statystyki wskazują, że na przestrzeni ostatnich miesięcy wzrosła ilość wypadków z udziałem pieszych. W listopadzie tego roku na polskich drogach doszło do 3179 wypadków, zginęły w nich 354 osoby, w tym 158 pieszych.

W tym samym okresie na terenie Podkarpacia doszło do 83 wypadków drogowych, w których zginęło 14 osób. Aż w 11 przypadkach ofiarami tych zdarzeń byli piesi. Dlatego kampania „Odblaski życia” zwraca szczególną uwagę na konieczność stosowania elementów odblaskowych wśród pieszych

Odblaski życia



oraz innych niechronionych uczestników ruchu drogowego. „Widzieć i być widocznym” to jedna z podstawowych reguł bezpieczeństwa. Pamiętajmy o tym,

nośmy odblaski, bądźmy widoczni i bezpieczniejsi.

Prawo o ruchu drogowym stanowi, że dziecko w wieku do 15 lat poruszające się po drodze, po zmierzchu, poza obszarem zabudowanym, jest zobowiązane używać elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. Do tego zapisu nikt nie trzeba przekonywać, warto jednak namówić dzieci, aby nosiły „odblaski”, nawet jeśli przepisy tego nie wymagają, czyli najlepiej przez całą jesień, zimą i wczesną wiosnę, zarówno w dzień jak i po zmierzchu. Nie tylko poza obszarem zabudowanym, ale wszędzie gdzie się poruszają. Zwyczaj ten powinien dotyczyć wszystkich pieszych niezależnie od wieku i obowiązujących przepisów prawa.

Pamiętajmy, że pieszy posiadający elementy odblaskowe jest widoczny dla kierowców już z odległości 200 m. Używanie odblasków znacznie zwiększa bezpieczeństwo pieszych i innych niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Oficer Prasowy

ml. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. (0-13) 43-411-41, fax (0-13) 43-44-000
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz-brzozow.pl>
<https://binp.info/kppspbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
ul. A. Mickiewicza 1
tel. 0 13 43 41 11
01 43 44 00 00

Czad cichy zabójca

OSTRZEGAMY!

Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla, potocznie zwanego czadem, ginie kilkadziesiąt osób. Bardzo często nie ma to związku z powstaniem pożaru, a wynika jedynie z niewłaściwej eksploatacji budynku i znajdujących się w nim urządzeń i instalacji grzewczych.

PRZYPOMINAMY!

Przepisy zobowiązują do czyszczenia kominów!

Zgodnie z § 30 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 80 poz. 563), w obiektach, w których odbywa się proces spalania paliwa stałego, ciekłego lub gazowego, usuwa się zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych:

- **cztery razy w roku** w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- **dwa razy w roku** w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym,
- **co najmniej raz w miesiącu**, jeżeli przepisy miejscowe nie stanowią inaczej od palenisk w zakładach zbiorowego żywienia

i usług gastronomicznych.

- **co najmniej raz w roku** usuwamy zanieczyszczenia z przewodów wentylacyjnych.

Z kolei art. 62 ust. 1 pkt 1 c ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. prawo budowlane (Dz. U. z 2006 r. Nr 156, poz. 1118 z późn. zm.) zobowiązuje właścicieli i zarządców bloków mieszkalnych i domów jednorodzinnych do okresowej kontroli, **co najmniej raz w roku** stanu technicznego instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

RADZIMY!

Skąd się bierze czad i dlaczego jest tak niebezpieczny?

Tlenek węgla powstaje podczas procesu niepełnego spalania materiałów palnych, w tym paliw, które występuje przy niedostatku tlenu w otaczającej atmosferze.

Niebezpieczeństwo zacczadzenia wynika z faktu, że tlenek węgla:

- jest gazem niewyczuwalnym zmysłami człowieka (bezwonny, bezbarwny i pozbawiony smaku),
- blokuje dostęp tlenu do organizmu, poprzez zajmowanie jego miejsca w czerwonych ciałkach krwi, powodując przy długotrwałym narażeniu (w większych dawkach) śmierć przez uduszenie.

Co jest główną przyczyną zacczadzeń?

Głównym źródłem zatrucia w budynkach mieszkalnych

jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych, spaliniowych i dymowych.

Wadliwe działanie wspomnianych przewodów może wynikać z:

- ich szczelności,
- braku konserwacji, w tym czyszczenia,
- wad konstrukcyjnych,
- niedostosowania istniejącego systemu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi, w związku z wymianą starych okien i drzwi na nowe.



Powyższe może prowadzić do niedrożności przewodów, braku ciągu, a nawet do powstawania zjawiska ciągu wstecznego, polegającego na tym, że dym zamiast wydostawać się przewodem kominowym na zewnątrz, cofa się z powrotem do pomieszczenia.

Co zrobić, aby uniknąć zaczadzenia?

W celu uniknięcia zaczadzenia należy:

- przeprowadzać kontrole techniczne, w tym sprawdzanie szczelności przewodów kominowych, ich systematyczne czyszczenie oraz sprawdzanie występowania dostatecznego ciągu powietrza,
- użytkować sprawne techniczne urządzenia, w których odbywa się proces spalania, zgodnie z instrukcją producenta,
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu; w sytuacjach wątpliwych należy żądać okazania wystawionej przez producenta lub importera urządzenia tzw. deklaracji zgodności, tj. dokumentu zawierającego informacje o specyfikacji technicznej oraz przeznaczeniu i zakresie stosowania danego urządzenia,
- nie zaklejać i nie zasłaniać w inny sposób kratki wentylacyjnych,
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację,
- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nic nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki,
- często wietrzyć pomieszczenie, w których odbywa się proces spala-

nia (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić, nawet niewielkie, rozszczelnienie okien,

- nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegamy zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

W trosce o własne bezpieczeństwo, warto rozważyć zamontowanie w domu czujek dymu i gazu. Koszt zamontowania takich czujek jest niewspółmiernie niski do korzyści, jakie daje zastosowanie tego typu urządzeń (łącznie z uratowaniem najwyższej wartości, jaką jest nasze życie).

Jak pomóc przy zatruciu tlenkiem węgla?

W przypadku zatrucia tlenkiem węgla należy:

- zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza; w skrajnych przypadkach wybijając szyby w oknie,
- wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce, jeśli nie stanowi to zagrożenia dla zdrowia osoby ratującej; w przypadku istnienia takiego zagrożenia pozostawić przeprowadzenie akcji służbom ratowniczym,
- wezwać służby ratownicze (pogotowie ratunkowe, PSP),
- jak najszybciej podać tlen,
- jeżeli osoba poszkodowana nie oddycha, ma zatrzymaną akcję serca, należy natychmiast zastosować sztuczne oddychanie, np. metodą usta - usta oraz masaż serca,
- nie wolno wpadać w panikę, kiedy znajdziemy dziecko lub dorosłego z objawami zaburzenia świadomości w kuchni, łazience lub garażu; należy jak najszybciej przystąpić do udzielania pierwszej pomocy.

PAMIĘTAJMY!

Od stosowania się do powyższych rad może zależeć nasze zdrowie i życie oraz zdrowie i życie naszych bliskich. A wystarczy jedynie odrobina przeczności.

DZIAŁANIA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE W OKRESIE OD 01.01. DO 31.12.2008 r.

W okresie od 01.01. do 31.12.2008 r. odnotowano 1045 zdarzeń, w tym 83 pożary. W działaniach związanych z gaszeniem pożarów brały udział 224 zastępy straży pożarnej w składzie 976 ratowników PSP i OSP. W opisywanym okresie miały miejsce 944 miejscowe zagrożenia, w których likwidacji brało udział 1058 zastępów w składzie 3311 ratowników. Odnotowano 15 fałszywych alarmów.

Charakterystyczne zdarzenia z ostatniego okresu:



29 listopada ub. r. miał miejsce pożar stodoły w miejscowości Stara Wieś. Po otrzymaniu informacji dyżurny w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Brzozowie zadysponował na miejsce zdarzenia 3 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Brzozowie oraz 4 zastępy z OSP: Stara Wieś, Przysietnica, Blizne i Humniska.

Jako pierwsze na miejsce zdarzenia przybyły dwa zastępy z JRG Brzozów, które podały 3 prądy wody: 1 w obronie i 2 w na-

tarcu na palący się obiekt. Pożarem objęty był cały budynek o konstrukcji drewnianej, pokryty dachówką. Pożar stanowił zagrożenie dla pobliskiego budynku gospodarczego znajdującego się w odległości 5m.

Strażacy odcięli zwisającą napowietrzną linię energetyczną. Na miejsce przybyły kolejne zastępy z jednostek OSP: Stara Wieś, Przysietnica, Blizne, Humniska. Przybyli strażacy zbudowali stanowisko wodne na pobliskiej rzece Stobnica. Nadpaloną konstrukcję obiektu stodoły rozebrano z uwagi na niebezpieczeństwo zawalenia. Tłące się siano i słomę usunięto. Na miejsce zadysponowano pogotowie energetyczne oraz policję.

6 grudnia ub. r. doszło do wypadku drogowego w Jasienicy Rosielnej. O godz. 11.13 dyżurny w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Brzozowie otrzymał informację o powyższym zdarzeniu.



Na miejsce wypadku zadysponował 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej PSP w Brzozowie. W chwili przybycia na miejsce strażacy zastali samochód osobowy po zderzeniu z samochodem ciężarowym. W wypadku poszkodowane były cztery osoby, w tym dwie znajdowały się poza pojazdami. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia ratunkowego, zaś droga została całkowicie zablokowana.

Przybyły zastęp z JRG Brzozów zabezpieczył miej-



Wypadek drogowy w Jasienicy Rosielnej

sce zdarzenia, pomógł ratownikom z pogotowia ratunkowego w wydobywaniu i transporcie poszkodowanych do karetki. Ratownicy odłączyli dopływ prądu elektrycznego w samochodzie osobowym. Po dokonaniu czynności dochodzeniowych przez policję, strażacy przystąpili do usunięcia samochodu osobowego z jednego pasa jezdni. Ratownicy usunęli plamę ropopochodną i pozostałości powypadkowe z drogi. Miejsce zdarzenia przekazano policji.

30 grudnia ub. r. w Humniskach miał miejsce pożar budynku mieszkalnego. Po otrzymaniu informacji (godz. 3.29) dyżurny w Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Brzozowie zadysponował na miejsce zdarzenia 3 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Brzozowie oraz 6 zastępów z OSP: Humniska, Stara Wieś, Grabownica,

Górki. Jako pierwsi na miejsce pożaru dotarli strażacy z JRG Brzozów. Zastali oni palące się poddasze i wewnętrzną ścianę korytarza drewnianego budynku mieszkalnego.

Zastęp JRG zabezpieczył miejsce zdarzenia, a przy pomocy sprzętu burzącego odkryto zarzewie ognia w korytarzu i podano jeden prąd wody z szybkiego natarcia. Jednocześnie sprawdzono pomieszczenia w dolnej kondygnacji, gdyż istniało podejrzenie przebywania w budynku osób. Po ustaleniu, że wszyscy mieszkańcy opuścili budynek przystąpiono do rozbiórki konstrukcji budynku (pokrycia dachowego, ocieplenia ścian, podbicia dachowego, częściowo stropu i podłogi). Strażacy przeprowadzili też ewakuację mienia z dolnych kondygnacji budynku. Na miejsce zdarzenia wezwano pogotowie energetyczne celem zabezpieczenia odciętego przyłącza energetycznego oraz wezwano policję.

Po całkowitej likwidacji pożaru miejsce zdarzenia przekazano właścicielowi. Spaleniu uległy: konstrukcja dachu, częś-



Pożar domu w Humniskach

ciowo konstrukcja ścian, stropów i podłóg, sprzęt AGD i RTV oraz meble. Zaznaczyć należy, że akcji gaszenia pożaru towarzyszyła niska temperatura -12°C.

*Informacje zebrał i opracował:
mł. kpt. Tomasz Mielcarek*



POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. (0-13) 43-421-37, (0-13) 43-421-49, fax (0-13) 43-421-48

Zrealizowane programy przez PUP w 2008 r.

Realizacja programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej w roku 2008

Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy określa zadania samorządu powiatu w zakresie polityki rynku pracy. Do zadań tych należą m.in. inicjowanie, organizowanie i finansowanie usług i instrumentów rynku pracy oraz pozyskiwanie i gospodarowanie środkami finansowymi na realizację zadań z zakresu aktywizacji lokalnego rynku pracy. Środki na realizację ww. zadań pochodzą z państwowego funduszu celowego, a ich dysponentem jest minister właściwy do spraw pracy. Podział środków (limity) jakie mogą być wydatkowane w roku budżetowym na

realizację programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej są ustalane przez ministra według algorytmu.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2008 r. w sprawie algorytmu ustalania kwot środków Funduszu Pracy na finansowanie zadań w województwie (Dz. U. Nr 18, poz. 114) oraz zgodnie z podziałem dokonany przez samorząd województwa wg kryteriów określonych przez sejmik województwa - na mocy decyzji MPiPS z dnia 29.02.2008 r. PUP w Brzozowie otrzymał na realizację programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej -

3 728 900,00 zł oraz na realizację Programu „Więcej szans w powiecie brzozowskim” w ramach PO KL Priorytet VI. Działanie 6.1.3., PUP otrzymał środki w kwocie 3 831 300,00 zł. Ponadto w roku 2008 PUP występował z wnioskami do MPiPS celem pozyskania środków z rezerwy Funduszu Pracy na realizację programów promocji zatrudnienia i aktywizacji lokalnego rynku pracy.

Na początku maja został złożony wniosek o przyznanie dodatkowych środków FP na sfinansowanie programu „Wsparcie dla przedsiębiorczości” w ramach, którego realizowano dwie formy aktywizacji: dotacje dla bezrobotnych na podjęcie działalności gospodarczej oraz refundacje kosztów wyposażenia stanowisk pracy. Na realizację programu Minister przyznał środki FP w kwocie: 607 000,00 zł.

W czerwcu Minister poinformował o możliwości ubiegania się o środki z rezerwy FP na realizację Programu 45/50 PLUS (program MPiPS). Był to program działań na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej osób w wieku niemobilnym. Program 45/50 PLUS miał na celu przywrócenie zdolności zatrudnieniowej, objęcie działaniami aktywizującymi oraz umożliwienie podjęcia i utrzymania zatrudnienia przez osoby bezrobotne w wieku niemobilnym, tj. powyżej 45 roku życia, ze szczególnym uwzględnieniem bezrobotnych powyżej 50 roku życia, którzy w świetle ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zostali uznani za osoby w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Na realizację programu Minister przyznał środki w wysokości 50 000,00 zł. Formą aktywizacji realizowaną w ramach programu były szkolenia osób bezrobotnych.

Z następnym wnioskiem do Ministra wystąpił PUP we wrześniu. Był to wniosek o przyznanie środków na realizację Programu „Usuwanie skutków powodzi w powiecie brzozowskim”, w ramach którego zostały zorganizowane roboty publiczne. Kwota przyznana na sfinansowanie programu wyniosła 191 200,00 zł.

Duże zainteresowanie realizowanymi przez PUP programami rynku pracy (zarówno wśród pracodawców jak i osób bezrobotnych) wpłynęło na podjęcie decyzji o złożeniu kolejnego wniosku do MPiPS o przyznanie środków z rezerwy FP. W październiku PUP wystąpił o dodatkowe środki na realizację Programu „Rozwój przedsiębiorczości w powiecie brzozowskim”, w ramach którego były przyznawane osobom bezrobotnym środki na podjęcie działalności gospodarczej oraz zrefundowano pracodawcom koszty wyposażenia lub doposażenia stanowisk pracy, na których zatrudnienie uzyskiwały osoby bezrobotne. Minister na realizację programu przyznał środki w kwocie 160 000,00 zł. Ogółem limit FP na realizację programów rynku pracy w roku 2008, wyniósł: 8 568 400, 00 zł i był on wyższy od limitu w roku 2007 o 2 146 800,00 zł.

Mając na uwadze racjonalność i efektywność wydatkowania środków publicznych oraz zainteresowanie pracodawców i osób bezrobotnych poszczególnymi formami aktywizacji zawodowej określonymi w ustawie, PUP w 2008 roku w największym zakresie realizował:

- staże - 499 osób skierowanych w 2008 r., 593 objętych tą formą,
- szkolenia - 233 osoby skierowane w 2008 r., 236 objętych tą formą,
- przygotowanie zawodowe w miejscu pracy – 208 osób skierowanych w 2008 r., 249 objętych tą formą,
- roboty publiczne – 176 osób skierowanych w 2008 r.,
- dotacje – 138 osób otrzymało wsparcie na podjęcie działalności gospodarczej,
- refundacja wyposażenia stanowiska pracy – zrefundowano 109 stanowisk,
- prace interwencyjne – 69 osób skierowanych w 2008 r., 94 objęte tą formą,
- prace społecznie użyteczne – 28 osób skierowanych w 2008 r.,
- pokrycie składek na ubezpieczenie społeczne rolników – 3 osoby

Ogółem programami finansowanymi z FP, w roku 2008 objęto 1626 osób, w tym 1463 to osoby, które rozpoczęły udział w programie w 2008 r. Zakres realizacji poszczególnych form aktywizacji zawodowej oraz wydatki środków FP przedstawia tabela: „Wykorzystanie środków Funduszu Pracy wg stanu na 31.12.2008 r.”

Wykorzystanie środków Funduszu Pracy wg stanu na 31.12.2008 r.

Forma aktywizacji	Liczba osób skierowanych w 2008 r.	Liczba osób objętych programami w 2008 r. *	Wydatki FP
Prace interwencyjne	69	94	231 574,05 zł.
Roboty publiczne	176	176	926 710,78 zł.
Prace społecznie użyteczne	28	28	31 904,04 zł.
Staże	499	593	2 672 410,33 zł.
Przygotowanie zawodowe w miejscu pracy	208	249	960 668,35 zł.
Dotacje na podjęcie działalności gospodarczej	138	138	1 849 734,00 zł.
Refundacje kosztów wyposażenia/doposażenia stanowisk pracy	109	109	1 398 585,57 zł.
Szkolenia	233	236	495 148,12 zł.
Ubezpieczenia społ. rolników	3	3	1 590,00 zł.
RAZEM:	1463	1626	8 568 325,24 zł.

* - liczba skierowanych w 2008 r. + liczba osób kontynuujących program rozpoczęty w roku 2007.

PUP w Brzozowie

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień **28. 01. 2009 r.**

- | | | |
|--|--|--|
| 1. Sprzedawca | 4. Szklarz (przygotowanie zawodowe) | 9. Psycholog |
| 2. Operator maszyn do ciągu foliowego (umiejętność obsługi maszyn sterowanych numerycznie) | 5. Sprzątaczką (os. niepełnosprawna - stopień umiarkowany lub znaczny) | 10. Przedstawiciel handlowy (własna działalność gosp.) |
| 3. Blacharz - lakiernik | 6. Murarz - zbrojarz | 11. Technik elektryk (doświadczenie) |
| | 7. Kierowca kat. C | 12. Fizjoterapeuta |
| | 8. Pielęgniarka | |

Nowe boisko wielofunkcyjne przy I LO

W grudniu 2008 r. zakończono budowę boiska wielofunkcyjnego ogólnodostępnego przy I Liceum Ogólnokształcącym w Brzozowie. Boisko posiada nawierzchnię ze sztucznej trawy.



Boisko wielofunkcyjne przy I LO

Boisko zostało wykonane w rekordowo krótkim czasie, bo od 21 października do 30 listopada. Koszt budowy to ok. 220 000 zł, z czego powiat brzozowski otrzymał dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach środków Rozwoju Kultury Fizycznej w wysokości 107 000 zł, pozostała kwota to środki własne powiatu.

Boisko ma wiele funkcji: do gry w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę, tenisa ziemnego oraz minipilkę nożną. Ta ostatnia gra cieszy się największym powodzeniem, bo już od pierwszych chwil, nie tylko młodzież licealna w ramach zajęć lekcyjnych, ale również młodzież i dzieci z innych szkół korzystają po lekcjach z boiska. Dzieje się to wszystko w grudniu, niekiedy przy bardzo niskich temperaturach. Świadczy to o wielkiej potrzebie tej inwestycji związanej z rozbudową infrastruktury sportowej.

Stanisław Pilszak Naczelnik Wydziału
Oświaty i Polityki Społecznej

Akcja mikołajkowa w ZSE

„I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”

Pod takim tytułem Szkolne Koło Wolontariatu działające przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie organizowało zbiórkę maskotek i słodczy dla dzieci i dorosłych z brzozowskich ośrodków. Akcja „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem” odbywała się tego roku w ZSE już po raz drugi. Zbiórkę przeprowadzono w dniach od 24 listopada do 5 grudnia, a dary zostały przekazane w czasie mikołajkowych prezentów. Uczniowie i nauczyciele ZSE wykazali się wielkim zaangażowaniem. Do biblioteki szkolnej przynosili maskotki, zabawki i słodycze. Uzbierano 325 maskotek (w tym pluszaki, zabawki, bajki i puzzle) i wiele cukierków, wafelków i czekolad. Większą część maskotek wolontariusze przekazali do świetlicy Oddziału Dziecięcego brzozowskiego szpitala i do Centrum Pielęgniarstwa Rodzinnego Caritas w Brzozowie. Do Świetlicy Socjoterapeutycznej podarowano słodycze i maskotki, a do Domu Pomocy Społecznej słodycze i symboliczne upominki. Osoby potrzebujące bardzo się ucieszyły, odwdzięczyły się słowem „dziękuję” i uśmiechem na twarzy.

Działania Szkolnego Koła Wolontariatu przyniosły odbiorcom akcji mikołajkowej niezapomniane wrażenia, a samym uczniom dały możliwość okazania wrażliwości na potrzeby innych osób. Uczniowie ZSE za swoje dary otrzymują punkty z zachowania. Wszystkim ofiarodawcom serdecznie dziękujemy za okazanie dobroci serc, bo Mikołajki to nie tylko



Zbrane zabawki i słodycze

czas otrzymywania upominków, ale również ich rozdawania.

Warto wspomnieć, że Szkolne Koło Wolontariatu przy ZSE działa już drugi rok i liczy w swoich szeregach około 70 wolontariuszy. Założycielem i opiekunem Szkolnego Koła Wolontariatu jest Joanna Sperber-Rygiel. Wolontariusze pracują w Przedszkolu Nr 1, Przedszkolu Nr 2, Świetlicy Socjoterapeutycznej, Caritasie i Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie oraz Świetlicy Socjoterapeutycznej w Przysietnicy.

Renata Stach

Okres świąteczny to czas, kiedy ludzie stają się bardziej serdeczni wobec siebie, wyczuleni na krzywdę drugiego człowieka. Stąd na przełomie listopada i grudnia często organizowane są zbiórki pieniędzy na szczytne cele.

Również w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie w okresie świątecznym odbyło się wiele charytatywnych akcji. „Góra Grosza 2008” – dwutygodniowa akcja wspierająca domy dziecka w całej Polsce. Zbiórka maskotek, słodczy, bajek, innych drobnych upominków zorganizowana przez młodzież zrzeszoną w *Szkolnym Kole Wolontariatu* m.in. dla

Pomoc dla „Caritas”

dzieci ze Świetlicy Socjoterapeutycznej czy podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.

Celem priorytetowym naszych uczniów jest organizowana kolejny rok z rzędu zbiórka funduszy dla dzieci specjalnej troski w *Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP*. Akcja odbyła się 16 grudnia 2008 na terenie całego miasta za zgodą Burmistrza Miasta Brzozowa i Dyrektora Zespołu Szkół Ekonomicznych. Ustalone

wcześniej grupy uczniów ze specjalnymi identyfikatorami i pozwoleniem pozyskiwały jak największe sumy pieniędzy dla dzieci. Czynniami w zbiórce uczestniczyli: Edyta Frodyma, Angelika Janas, Małgorzata Kurcoń, Elżbieta Pietrasz, Aneta Czyż, Sylwia Szwer, Rafał Rzepka, Katarzyna Kielar, Dominika Kruczek, Monika Gaździk, Barbara Wrona, Sylwia Ryń, Kamila Pisula, Justyna Barańska, Aneta Adam, Izabela Górniak, Weronika Głuszak i Sylwia Mrozek.

Uczniowie ci wykazali się dużą determinacją – pieszo przemierzając miasto i ogromną chęcią niesienia pomocy najbardziej potrzebującym. Aby zebrana suma była jak największa poszczególne zespoły rywalizowały ze sobą. Najskuteczniejsze w działaniu i najbardziej przekonujące okazały się: Sylwia Ryń, Basia Wrona i Monika Gaździk. W swojej puszcze zebrały ponad 490 zł. Łącznie tego dnia dzięki

hojności mieszkańców miasta i przyjezdnych udało się zebrać 1658, 94 zł.

9 grudnia 2008 roku suma ta została przekazana przez delegację Samorządu Uczniowskiego ZSE wraz z opiekunem na ręce Siostry Dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci. Nie udało się zebrać tych pieniędzy bez pomocy mieszkańców, wszelkich instytucji i zakładów pracy na terenie całego miasta Brzozowa.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować tym, Wszystkim, którzy wsparli naszą akcję, choć „symboliczną złotówką”. Jesteśmy bardzo wdzięczni za serdeczny gest. Jednocześnie prosimy nie ominąć naszych uczniów z puszkami w kolejnej, czekającej nas akcji w grudniu 2009 roku. Za okazaną pomoc jeszcze raz serdecznie dziękujemy!

Sabina Karnasiewicz

Nadzieja rodzi się ...

Jasełka w SOSW w Brzozowie

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie wystawianie jasełek w okolicach Świąt Bożego Narodzenia stało się już coroczną tradycją. 18 grudnia br. Szkolne Koło Teatralne „Pinokio” pod opieką Anetty Kręgielewskiej przygotowało inscenizację pt. „Nadzieja rodzi się ...”.

Uroczystość swoją obecnością zaszczylicili: Inspektor do Spraw Szkolnictwa i Wychowania w Miejsu Piastowym ks. Leszek Przybylski, ks. Proboszcz Franciszek Rząsa, ks. Infułat Julian Pudło, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Naczelnik Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Brzozowie Stanisław Pilszak oraz sponsorzy.

Spotkanie rozpoczęła Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Barbara Kozak, która powitała wszystkich gości. - *Spotkaliśmy się dzisiaj z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, to najpiękniejsze i najbardziej rodzinne święta. (...) Jasełka zbliżają nas wszystkich bardzo mocno, bo pomimo różnic takich jak pochodzenie czy wykształcenie łączą nas przez takie wartości, jak: religijność, miłość i patriotyzm* – powiedziała dyrektor.

Następnie wychowankowie SOSW w Brzozowie z dużym zaangażowaniem



... piękną inscenizację bożonarodzeniową

zaprezentowali przygotowany scenariusz, który co roku jest niepowtarzalny. Artyści tym razem wcielili się w role postaci z bajek, które obdarowując dzieciątko przekazały cenne podarunki. Śpiewając kolędy wprowadzili zebranych w miłą i ciepłą atmosferę Świąt Bożego Narodzenia. Po występie Dyrektor B. Kozak podziękowała artystom i opiekunom za pracę i wysiłek, który włożyli w przygotowanie pięknego występu, natomiast publiczność nagrodziła aktorów gromkimi brawami.

Życzenia świąteczne oraz noworoczne uczniom i pracownikom złożyli: ks. L. Przybylski, ks. F. Rząsa, ks. Infułat J. Pudło oraz Sekretarz E. Tabisz. Na zakończenie Dyrektor SOSW zaprosiła wszystkich zebranych na wspólną wigilię.

Anna Kalamucka

Zabawa choinkowa w Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci

„Zabawa, szkolna zabawa,
karnawał, radość i wrzawa...”

Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci to miejsce niezwykle. Miejsce, gdzie czas upływa w przyjaznej atmosferze, a dzieci otoczone są miłością i rodzinnym ciepłem. O każdej porze roku i dnia można tu miło spędzić czas. Każdy dzień to wspólna zabawa i nauka.

Ruch i zabawy przy muzyce mają szczególny wpływ na rozwój i funkcjonowanie naszych wychowanków. 10 stycznia br. mieliśmy okazję aby przekonać się o tym po raz kolejny.

Tego dnia właśnie wszystkie dzieci - mieszkańcy DPS wraz z nauczycielami SOSW w Brzozowie i pomocami nauczycieli wzięły udział w zabawie choinkowej.

Zabawę zorganizowały panie: Monika Ślęczka, Katarzyna Wojtowicz i Renata Rachwał - nauczycielki prowadzące zajęcia dydaktyczne w tutejszym Domu. Zabawy, różnorodna muzyka i atmosfera panująca w trakcie imprezy wyzwoliły u wszystkich radość i pozytywne emocje. Tego dnia na twarzach dzieci nie mogło zabraknąć uśmiechu. Przebrane według pomysłu i inspiracji pań nauczycielek, z czapeczkami na głowach i w maskach na twarzach pływały w rytm muzyki doskonale się przy tym bawiąc. Była to jedyna okazja w ciągu roku, by myszka, kwiatusek, żółwik, pajacyk, księżniczka czy uroczą damą zatańczyli razem i miło spędzili czas.

Szczerzy uśmiech dzieci, radość która była wręcz ogromna, utwierdziła nas w przekonaniu, że tego typu spotkania wpływają pozytywnie na całokształt rozwoju naszych wychowanków. Spotkania takie integrują, są nieodłącznym elementem terapii i rozwiązują psychofizyczne napięcia.

Muzyka i ruch przy muzyce zawsze wywołają spontaniczność i pozytywne emocje, ułatwiają interakcje w grupie, wywierają znaczny terapeutyczny wpływ na dzieci z niepełnosprawnością intelektualną i ruchową.

Anna Sabat



PROW 2007-2013 „Odnowa i rozwój wsi”



Marek Owsiany
Z-ca Dyrektora Podkarpackiego
Oddziału Regionalnego ARiMR

Zarząd Województwa Podkarpackiego ogłosił nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania 313, 322, 323 „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Termin składania wniosków trwa od 02. 02. 2009 r. do 01. 04. 2009 r.

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dr Dariusz Wojtasik przesłał Marszałkom Województw formularz wniosku o przyznanie pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” z prośbą o opublikowanie na stronach internetowych samorządów województw. Termin i miejsce składania wniosków o przyznanie wsparcia finansowego na „Odnowę i rozwój wsi” określiły samorządy wojewódzkie.

O przyznanie pomocy finansowej w ramach tego działania mogą ubiegać się:

- gminy,
- instytucje kultury, dla których organizatorami są jednostki samorządu terytorialnego,
- osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania,
- organizacje pozarządowe o statusie organizacji pożytku publicznego.

Uzyskane wsparcie finansowe można będzie przeznaczyć: na inwestycje związane z budową, przebudową, remontami lub wyposażeniem obiektów pełniących funkcje publiczne, społeczno-kulturalne, rekreacyjne i sportowe. Wsparcie będzie można uzyskać też na promocję obszarów wiejskich, w tym propagowanie i zachowanie dziedzictwa historycznego, tradycji, sztuki oraz kultury, jak również na budowę remonty lub przebudowę infrastruktury związanej z rozwojem funkcji turystycznych, sportowych lub społeczno-kulturalnych.

Środki będzie można przeznaczyć także na zakup obiektów charakterystycznych dla tradycji budownictwa w danym regionie, w tym budynków będących zabytkami, z przeznaczeniem na cele publiczne i odnawianie, eksponowanie lub konserwację lokalnych pomników historycznych. Pomoc będzie można przeznaczyć również na inwestycje związane z zakupem budynków będących zabytkami lub miejscami pamięci, jak i miejscem kultywowania tradycji społeczności lokalnej oraz tradycyjnych zawodów.

Pomoc będzie przyznawana na operację spełniającą wymagania określone w PROW na lata 2007-2013, zapewniającą osiągnięcie i zachowanie celów działania:

- niefinansowania z udziałem innych środków publicznych (z wyłączeniem przy-

padków współfinansowania z: krajowych środków będących w dyspozycji Ministra ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Funduszu Kościelnego, środków własnych jednostek samorządu terytorialnego, krajowych środków publicznych będących w dyspozycji Ministra ds. sportu i turystyki),

- realizowaną w miejscowości należącej do:
- gminy wiejskiej lub
- gminy miejsko-wiejskiej z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców, lub
- gminy miejskiej z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5 tys. mieszkańców.

Poziom i wysokość pomocy:

- refundacji podlegają koszty kwalifikowalne poniesione przez beneficjenta, w wysokości nieprzekraczającej 75 % tych kosztów, z tym że dla jednej miejscowości – nie więcej niż 500 000 zł w okresie realizacji Programu,
- wysokość pomocy nie może być wyższa niż 500 000 zł, także w przypadku operacji realizowanej w więcej niż jednej miejscowości, z tym że kwotę tę dzieli się proporcjonalnie do kosztów realizacji w każdej z tych miejscowości,
- wysokość pomocy przyznanej na realizację jednej operacji nie może być niższa niż 25 000 zł, wg kalkulacji kosztów określonych we wniosku o przyznanie pomocy.



Zasady przyznawania pomocy na „Odnowę i rozwój wsi” określa rozporządzenie Ministra

Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 14 lutego 2008 r. Porozumienie o jego uruchomieniu podpisali przedstawiciele ministerstwa finansów, resortu rolnictwa i ARiMR. Przewiduje ono, że samorządy województw będą mogły rozpocząć nabór wniosków i ich obsługę do etapu zawierania umów i realizacji wniosków o dokonanie płatności.

Marek Owsiany
Z-ca Dyrektora Podkarpackiego Oddziału
Regionalnego ARiMR



Zebranie otworzył Prezes Stowarzyszenia Janusz Draguła

8 stycznia br. w świetlicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyło się Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”.

Zebranie otworzył Prezes Stowarzyszenia Janusz Draguła, który powitał zebranych członków Stowarzyszenia oraz przedstawił porządek obrad oraz zaprezentował informację dotyczącą pracy Zarządu Stowarzyszenia w minionych 6 miesiącach działalności. Do przewodniczenia obradom Walnego Zebrania Członków wybrano Ewę Tabisz, która zaprezentowała projekty uchwał objętych porządkiem obrad.

W trakcie obrad podjęto uchwały w sprawach:

- przyjęcia nowych członków LGD,
- stwierdzenia utraty członkostwa przez członka zwyczajnego LGD wskutek złożenia Zarządowi pisemnej rezygnacji,

Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”

- przyjęcia Regulaminu Rady,
- przyjęcia kryteriów oceny zgodności projektów z Lokalną Strategią Rozwoju oraz lokalnych kryteriów wyboru,
- przyjęcia Lokalnej Strategii Rozwoju (więcej na ten temat poniżej).

Następnie Tomasz Bartnicki współautor LSR omówił jej zakres merytoryczny, po czym nastąpiła dyskusja i członkowie stowarzyszenia podjęli uchwałę w sprawie zatwierdzenia tego dokumentu.

Justyna Kopera
Kierownik Biura Stowarzyszenia



Głosowanie nad przyjęciem Lokalnej Strategii Rozwoju



Prezes Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska”
Janusz Draguła

Magdalena Pilawska: Czym jest Lokalna Strategia Rozwoju?

Janusz Draguła Prezes Zarządu LGD „Ziemia Brzozowska” (LGD): Lokalna Strategia Rozwoju (LSR) to dokument strategiczny opracowany dla obszaru działania Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” czyli dla powiatu brzozowskiego na lata 2009-2015. Dokument ten jest jednym z kluczowych warunków przy aplikowaniu o środki strukturalne Unii Europejskiej, a w szczególności środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 dla gmin, przedsiębiorców, rolników i społeczności lokalnych.

M.P.: Jakie informacje znajdują się w tym dokumencie?

J.D.: LSR przedstawia cele i kierunki rozwoju obszaru działania LGD – czyli sześciu gmin powiatu brzozowskiego, inaczej mówiąc w przejrzysty sposób prezentuje oddolną wizję dotyczącą przyszłych kierunków rozwoju tego obszaru. Dokument umożliwia racjonalne i efektywne funkcjonowanie LGD oraz dobre wykorzystanie środków pomocowych. Jest on owocem szeregu spotkań, szkoleń, warsztatów i konsultacji we wszystkich gminach, a opracowanie go obejmowało badanie uwarunkowań obszaru, przeprowadzenie analizy SWOT, określenie misji LGD oraz wybór celów ogólnych i szczegółowych z opracowaniem wieloletniego planu budżetowego, zasad wdrażania i oceny efektów realizacji.

M.P.: Jak będzie wdrażana Lokalna Strategia Rozwoju?

J.D.: Lokalna Strategia Rozwoju wdrażana będzie w latach 2009-2014.

W tym okresie potencjalni wnioskodawcy będą mogli składać do LGD wnioski na realizację różnego typu przedsięwzięć. Działania zaplanowane w Lokalnej Strategii Rozwoju skierowane są do samorządów, organizacji pozarządowych, rolników, osób prawnych oraz osób fizycznych. Przez cały okres wdrażania LSR Lokalna Grupa Działania, w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim w Rzeszowie, ogłaszać będzie konkursy na poszczególne działania zaplanowane w LSR. Wnioski złożone przez beneficjentów w ramach tych konkursów oceniane będą przez Radę LGD. Ocena ta dokonywana będzie w oparciu o lokalne kryteria, zatwierdzone przez Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia. W ten sposób do realizacji wyłonione zostaną projekty, których wdrażanie w jak największym stopniu przyczyni się do zrównoważonego rozwoju obszaru objętego Lokalną Strategią Rozwoju, czyli powiatu brzozowskiego.

Obecnie w związku z ogłoszonym przez Zarząd Województwa Podkarpackiego konkursem na wybór Lokalnej Grupy Działania do realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju, w dniu 13.01.2009 r. złożony został w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie „Wniosek o wybór lokalnej grupy działania do realizacji lokalnej strategii rozwoju” oraz „Wniosek o przyznanie pomocy na rok 2009 w ramach działania Funkcjonowanie LGD”. Liczymy na pozytywną ocenę wniosków i ich realizację.

Rozmawiała: Magdalena Pilawska

Kolejne modernizacje dróg w powiecie

30 grudnia ub.r. Zarząd Województwa Podkarpackiego ogłosił listę projektów objętych dofinansowaniem w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 w dziedzinie infrastruktury komunikacyjnej. O dofinansowanie mogły się ubiegać gminy i powiaty województwa podkarpackiego.

Pierwotnie na dofinansowanie została przeznaczona kwota 162 957 250 zł, z czego na drogi powiatowe przeznaczono - 117 153 050 zł, a gminne - 45 804 200 zł. Ogółem samorządy złożyły aż 163 wnioski na kwotę ponad 400 mln złotych. Po etapie oceny formalnej i merytorycznej zostały wyłonione w formie listy rankingowej wnioski objęte dofinansowaniem. W tym 39 na drogi powiatowe i 45 na drogi gminne.

Widząc ogromne potrzeby w zakresie infrastruktury drogowej i wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i postulatam samorządów z regionu Zarząd Województwa Podkarpackiego zdecydował o przeznaczeniu dodatkowych środków na ten nabór wniosków, w wysokości 117 811 984,29 zł, z czego 74 836 711,88 zł na drogi powiatowe i 42 975 272,41 zł na drogi gminne. Pozwoliło to na objęcie dofinansowaniem wszystkich wniosków o dofinansowanie, które ocenione zostały pozytywnie na etapie oceny formalnej i merytoryczno-technicznej.

Powiat brzozowski złożył 2 projekty, które zostały wysoko ocenione przez komisję i znalazły się na liście wniosków objętych dofinansowaniem.

Są to:

- przebudowa drogi powiatowej Nr 2021R Barycz-Nozdrzec o długości 14 km
- przebudowa drogi powiatowej Nr 2046R Krzemien-na-Witryłów-Jurowce o długości 11,4 kilometra

Łączny koszt remontu i przebudowy tych dróg wyniesie ponad 12,5 mln złotych, z czego dofinansowanie ze środków RPO WP wyniesie około 8,8 mln złotych, co stanowi 70% kosztów inwestycji. Spośród wniosków składanych przez gminy z terenu powiatu brzozowskiego na liście objętych dofinansowaniem znalazł się jedynie projekt gminy Haczów pod nazwą „Poprawa połączeń drogowych z regionalnym układem komunikacyjnym poprzez przebudowę dróg gminnych w Gminie Haczów” o wartości 1,12 mln złotych.

Jednocześnie Zarząd Województwa, w związku z ogromnymi potrzebami w zakresie infrastruktury drogowej, zadeklarował, iż pod koniec 2009 roku ogłoszony zostanie dodatkowy nabór wniosków w zakresie dróg gminnych i powiatowych.

Jacek Cetnarowicz

W trosce o dobro dziecka

Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.
Jan Paweł II

Starosta Brzozowski oraz Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie byli organizatorami warsztatów szkoleniowych „Rozpoznawanie i interwencja w sytuacji przemocy wobec dzieci”. W warsztatach wzięli udział pedagodzy zatrudnieni w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu powiatu brzozowskiego oraz panie psycholog i pedagog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Łącznie w szkoleniu uczestniczyło 27 osób.

Zajęcia warsztatowe rozpoczęły się 8 grudnia ub.r. i trwały trzy dni. Ich oficjalnego otwarcia dokonała Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz wraz z Dyrektorem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecz-

nej w Rzeszowie Mariolą Zajdel-Ostrowską. Obie panie serdecznie powitały zebranych i pokrótce przedstawiły specyfikę szkolenia. Ponadto Dyktor ROPS w Rzeszowie omówiła zadania swojej placówki i zaznaczyła, iż cieszy fakt dobrej współpracy z powiatem brzozowskim.

Warsztaty prowadzone były metodami aktywnymi przez psychologów klinicznych, specjalistów psychoterapii uzależnień a zarazem specjalistów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie: Barbarę Łukasik i Barbarę Błaż. Celami szkolenia było rozpoznawanie wszystkich form przemocy wobec dziecka, nabycie umiejętności interwencji w sytuacji problemu alkoholowego w rodzinie ucznia oraz wzmocnienie kompetencji praktycznych w zakresie udzielania pomocy dziecku krzywdzonemu.

Zajęcia warsztatowe odbywały się w grupach. Dla ich uczestników okazały



Warsztaty otworzyły E. Tabisz i M. Zajdel-Ostrowska

się cennym doświadczeniem. - *Przygotowanie organizacyjne i merytoryczne warsztatów było bardzo dobre* – twierdzi ich uczestniczka pedagog Barbara Adamska - *Najcenniejsza była wiedza praktyczna, którą zdobyliśmy w trakcie warsztatów. Odgrywaaliśmy różne role, wczuwaliśmy się w różne sytuacje. Praca w grupach dała nam szansę na indywidualne zaangażowanie. Bez wątpienia poszerzyliśmy naszą wiedzę, zwłaszcza o zagadnienia związane z pracą z dziećmi dotkniętymi przemocą* – dodaje z przekonaniem pani pedagog.

Uczestnicy warsztatów otrzymali też materiały z adresami placówek, które pomagają dzieciom dotkniętym taką tragedią – *Czasami pomoc pedagoga czy psychologa w takich sytuacjach to za mało, dlatego te adresy bardzo się nam przydadzą* – tłumaczy B. Adamska. - *Wszyscy uczestnicy szkolenia byli do tego stopnia zadowoleni, że chcieliby uczestniczyć w kolejnym tego typu przedsięwzięciu. Te warsztaty naprawdę były cennym doświadczeniem* – podkreśla uczestniczka.

Anna Rzepka



W szkoleniu wzięło udział 27 osób

Podsumowanie konkursu „Jesień naszych marzeń”

8 grudnia br. odbyło się podsumowanie konkursu poetyckiego i plastycznego pn. „Jesień naszych marzeń”, którego organizatorem było Koło Młodych Poetów „Brzost” we współpracy z Wojewódzką Biblioteką Pedagogiczną w Krośnie Filia w Brzozowie.

Konkurs skierowany był do dzieci i młodzieży z terenu powiatu brzozowskiego. Honorowy patronat nad całym projektem objęli: Starosta Brzozowski, Burmistrz Brzozowa i Wójt Gminy Nozdrzec.

Konkurs obejmował dwie kategorie – plastyczną i poetycką. Realizowany był w trzech grupach wiekowych: klasy 1-3, klasy 4-6 i gimnazjum. W obu kategoriach wzięło udział 199 uczniów, w tym 124 młodych plastyków i 75 poetów. W kategorii plastycznej napłynęło 178 prac z 20 szkół, zaś w poetyckiej – 184 wiersze z 21 szkół.

W każdej grupie wiekowej jury wyłoniło po trzech zwycięzców i przyznało kilka wyróżnień. Wśród nagrodzonych znaleźli się:

Kategoria poetycka

Klasy 1-3

1. Miejsce – Dawid Glazer (Orzechówka)
2. Miejsce – Jakub Szlęzak (Orzechówka)
3. Miejsce – Aleksandra Cwynar (Orzechówka)

Wyróżnienia: Paulina Fiejdasz (Orzechówka), Julia Owoc (Orzechówka)

Klasy 4-6

1. Miejsce – Magdalena Inglot (Wzdów)
2. Miejsce – Oliwia Dąbrowska (Przysietnica Nr 2), Anna Zegar (Golcowa)
3. Miejsce – Justyna Więch (Golcowa), Karolina Masłyk (Orzechówka)



Uczestnicy konkursu „Jesień naszych marzeń”

Wyróżnienia: Paulina Bąk (Przysietnica Nr 2), Kinga Kita (Wesoła Nr 1), Justyna Więcek (Golcowa)

Gimnazjum

1. Miejsce – Zofia Wojtoń (Wzdów)
2. Miejsce – Dominika Dudek (Domaradz)
3. Miejsce – Gabriela Lisowska (Jabłonica Polska)

Wyróżnienia: Karolina Pałys (Dydnia), Monika Rybska i Katarzyna Woźniczka (Jasionów), Adrianna Latkiewicz, Paulina Dziuba (Jabłonica Polska).

Kategoria plastyczna



W imieniu Starosty nagrody wręczał Naczelnik Piotr Tasz

Klasy 1-3

1. Miejsce - Gabriela Graboń (SP w Brzozowie), Zuzanna Biskup (SP w Zmiennicy)
 2. Miejsce - Marcin Pyrda (SOSW w Brzozowie)
 3. Miejsce - Justyna Długosz (SP w Jabłonicy Polskiej)
- Wyróżnienia: Arkadiusz Gargas (SP w Woli Jasienickiej), Aleksandra Klimowicz (SP w Dydni), Zuzanna Potoczna (SP w Brzozowie), Miłosz Tomkowicz (SP w Jabłonicy Polskiej), Kacper Bogaczewicz (SP w Dydni), Kinga Gargas (SP w Woli Jasienickiej), Lucjan Gładysz (SP w Izdebkach).

Klasy 4-6

1. Miejsce - Dawid Płonka (SOSW w Brzozowie)
 2. Miejsce - Paulina Zanik (SP w Izdebkach)
 3. Miejsce - Bartłomiej Kociuba (SP w Siedliskach), Emilia Ziemiańska (ZS w Haczowie), Edyta Pytlak (SP Nr 1 w Przysietnicy)
- Wyróżnienia: Kinga Kita (SP w Wesołej), Aleksandra Hadam (SP w Nozdrzu), Agnieszka Salwiak (SP w Siedliskach), Wiktoria Ziemiańska (ZS w Haczowie), Jakub Ciesielski (SP w Brzozowie)

Gimnazjum

1. Miejsce - Angelika Śnieżek (SOSW w Brzozowie)
2. Miejsce - Izabela Potoczna (ZS w Warze)
3. Miejsce - Iwona Maślak (ZS w Końskiem)

Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż ufundował nagrody książkowe, które w jego imieniu wręczył zwycięzcom Piotr Tasz - Naczelnik Wydziału Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Pozostałe nagrody i wyróżnienia laureatom wręczyli: Elżbieta Szul – Kierownik brzozowskiej Filii Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Krośnie, Piotr Boczar – Przewodniczący Koła Młodych Poetów „Brzost”, Mateusz Kułak – Wiceprezes Zarządu Koła Młodych Poetów „Brzost” oraz Sekretarz Gminy Brzozów Beata Bodzioch-Kaznowska.

Podsumowanie konkursu prowadził Prezes Zarządu Koła Młodych Poetów „Brzost” - Daniel Szczepk.

Magdalena Pilawska

XVII Brzozowskie Warsztaty Jazzowe

W dniach 11 - 13 grudnia 2008 r. w Brzozowskim Domu Kultury odbyły się XVII Brzozowskie Warsztaty Jazzowe, w których udział wzięło ponad 30 uczestników z terenu Polski południowej. Kadre wykładowców stanowiły jak zwykle sławy polskiej muzyki jazzowej. Dyrektorem artystycznym oraz wykładowcą w klasie instrumentów klawiszowych był Wojciech Groborz, klasę gitary prowadził Jarek Śmietana, klasę gitary basowej - Adam Kowalewski, klasę perkusji - Adam Czerwiński.



XVII Brzozowskie Warsztaty Jazzowe (fot. 2)

Tradycyjnie warsztaty zakończyły koncerty dla brzozowskiej publiczności. 12 grudnia miał miejsce koncert z występem Danuty Błażejczyk z towarzyszeniem prowadzonego przez Wojciecha Groborza big bandu BRASS STANDARD JAZZ ORCHESTRA oraz dixielandowy zespół JAZZ POM BAND. Koncert prowadziła Urszula Woroniec. 13 grudnia w Koncercie Galowym prowadzonym przez Elżbietę Lewicką z Polskiego Radia Rzeszów wystąpiły zespoły warsztatowe, spośród których na szczególną uwagę zasłużył zespół złożony ze słuchaczy klasy perkusyjnej. Wykonali oni brawurowo kompozycję Adama Czerwińskiego „Burza w Brzozowie”. Następnie wystąpił DIXIELAND COVER BAND.

Na scenie Brzozowskiego Domu Kultury pojawiły się



XVII Brzozowskie Warsztaty Jazzowe (fot. 1)

gwiazdy XVII Brzozowskich Warsztatów Jazzowych - znakomity gitarzysta jazzowy Jarek Śmietana (wywiad z muzykiem na str. 28) oraz ni mniej znani w świecie jazzowym gitarzysta basowy Adam Kowalewski i perkusista Adam Czerwiński. W trio wykonali utwory znane z płyt Jarka Śmietany. Dołączył do nich Wojtek Groborz - piano oraz Tomasz Szukalski - saksofon tenorowy. Wykonali najpierw w kwartecie, później w kwintecie kilka znanych standardów jazzowych, bardzo ciepło przyjętych przez brzozowską publiczność, która zmusiła wykonawców do trzykrotnego bisowania.

Organizatorami XVII Brzozowskich Warsztatów Jazzowych byli: Brzozowski Dom Kultury oraz Burmistrz Brzozowa i Starosta Brzozowski przy współudziale Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego, firmy POLIKAT, BROINST Trześniów, KRAG, Rafinerii JASŁO S.A., PGNiG, Sklepu Muzycznego SZEPAŃSKI MUSIC Rzeszów, Podkarpackiego Banku Spółdzielczego Oddział Brzozów, Firmy Handlowej ALTA, Zespołu Usług Projektowych Łukasz Lisowski, Fundacji Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk, firmy UH Gosia Krosno, Auto Szkoły T. Toczek, Polskiego Radia Rzeszów i Telewizji Polskiej Rzeszów.

Wojciech Szuba

„Jest taki dzień...” - akcja bożonarodzeniowa

Jest taki dzień, jeden w roku - dzień grudniowy, kiedy to uczniowie Zespołu Szkół w Warze biorą udział w akcji bożonarodzeniowej pod hasłem „Niesiemy Dobrą Nowinę”. Akcja ta kierowana jest do osób starszych i samotnych zamieszkujących naszą miejscowość. Wpisała się ona na stałe w tradycję naszej szkoły, ponieważ od trzech lat jest podejmowana i zawsze znajduje wielu chętnych. Realizowana jest ona w ramach projektu szkoły i wraz z innymi świątecznymi działaniami wchodzi w jego skład.

Już od października zaczynają się prace związane z tym przedsięwzięciem. Uczniowie klas starszych naszej szkoły pod czujnym okiem nauczycieli: Elżbiety Pempuś, Agnieszki Woś i Anny Gładysz pracują, przygotowując świąteczne upominki

dla samotnych i starszych mieszkańców Wary. Do pięknych prezentów dołącza się opłatek oraz życzenia od całej społeczno-



W akcji bożonarodzeniowej wzięła udział młodzież z ZS w Warze

ści szkolnej. Akcja ta z roku na rok staje się coraz bardziej popularna i gromadzi wielu uczniów chętnych do pomocy.

Również i w tym roku tak się stało. 17 grudnia ub.r. dwie grupy złożone ze starszych uczniów pod opieką nauczycieli: Renaty Łach i Elżbiety Skubisz wyruszyły z życzeniami i upominkami, odwiedzając również nauczycieli emerytów mieszkających w Warze.

Był to niezwykle dzień, pełen refleksji i zadumy, a także lekcja życia dla odwiedzających. Spotkaliśmy się z życzliwością, pełną ciepłą atmosferą. Znaleźliśmy czas na rozmowę, stawaliśmy się słuchaczami ludzkiego cierpienia i świadkami codziennej samotności tych ludzi. Tym bardziej więc jesteśmy przekonani, że nasza akcja „Niesiemy Dobrą Nowinę” jest doskonałym pomysłem i z pewnością będzie nadal kontynuowana.

Elżbieta Skubisz

Promocja albumu „Gmina Dydnia”

Blisko dwustu gości, w tym Ks. Biskup Adam Szal, Dziekan ks. Pralat Adam Drewniak, ks. Infułat Julian Pudło, honorowa obywatelka Gminy Dydnia Urszula Skrabalak, twórcy ludowi, przedstawiciele organizacji lokalnych uczestniczyło w promocji albumu „Gmina Dydnia”

Licznie przybyłych gości powitał Wójt Gminy Jerzy F. Adamski, gospodarz spotkania. Zaprezentował ideę albumu i genezę jego powstania.

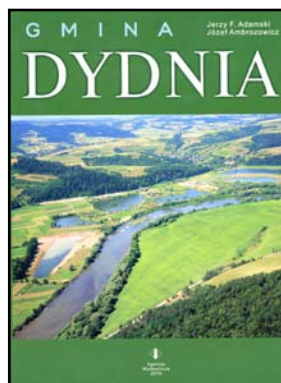
Publikacja ta jest kolejną próbą pokazania w sposób syntetyczny walorów przyrodniczych i kulturowych gminy Dydnia poprzez prezentację bogatego materiału fotograficznego. Teksty i opisy zdjęć stanowią uzupełnienie wielobarwnych pejzaży i zaskakujących często swą urodą zdjęć obiektów sakralnych, ludzi - ich pracy i życia w swojej Małej Ojczyźnie.

Praca nad albumem trwała ponad dwa lata. Autorem zdjęć jest Józef Ambrozowicz – dziennikarz, wydawca, autor około 30

albumów, zaś tekstu (przetłumaczonego również na język angielski) Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia. We wstępie pisze on: „*Kto nie był w Gminie Dydnia na Podkarpaciu, ten nie zdaje sobie sprawy z doznań, jakie go tu czekają (...)* Z prawdziwą przyjemnością oddajemy w Państwa ręce album „Gmina Dydnia” z pięknymi zdjęciami Józefa Ambrozowicza. Mamy nadzieję, że publikacja ta przybliży mieszkańcom i naszym gościom walory przyrodnicze, kulturowe i turystyczne tej ziemi. Znajdują tutaj potwierdzenie słowa Cypriana Kamila Norwida: „*Piękno po to jest, by zachwycalo do pracy*”. Dlatego też dumą napawają osiągnięcia gospodarcze gminy.” Dalej znaleźć można nie tylko historię Gminy, ale także ciekawe opisy losów jej mieszkańców, i odpowiedź na pytanie - Jaka jest obecna Gmina Dydnia? Wspaniałą odpowiedzią na to pytanie jest druga część albumu – zdjęcia P. Ambrozowicza.



Gośćmi spotkania byli ks. Biskup Adam Szal i ks. Dziekan Adam Drewniak



Podczas uroczystości promujących album, padło wiele słów podziękowań i gratulacji dla autorów. Jest to album „o ludziach i dla ludzi – jak powiedział przewodniczący Rady Gminy Piotr Szul. - *Publikacja (format A4,) zawiera 148 fotografii, 630 osób jest rozpoznawalnych na zdjęciach*”.

Piękne słowa podziękowania i gratulacje złożyła w formie poetyckiej Urszula Skrabalak, prezentując swój wiersz „Królestwo bieszczadzkiej jesieni”. Do gratulacji dołączył ks. Dziekan Adam Drewniak mówiąc: „*Piękno, które nam spowszedniało, zostało tu odkryte na nowo*”.

Ks. Biskup A. Szal z kolei zwrócił uwagę na to, że „*Rzecz artysty jest wydobyć to, co my mijamy tak codziennie, niezauważalnie i pokazać, że jest to takie piękne*”.

Zwrócił też uwagę na piękną postać młodej mieszkanki Dydni – gimnazjalistki Magdaleny Wolwowej, która w swoim wierszu „Oda do Dydni” deklaruje, że swojej Małej Ojczyzny „Nigdy nie zapomni, nigdy nie opuści”.

Album wpisuje się w szereg działań, promujących walory gminy Dydnia. Na 136 barwnych stronicach albumu zaprezentowane są wszystkie wioski gminy, obiekty sakralne, kapliczki, pomniki, dwory oraz ludzie żyjący właśnie tutaj. Gmina Dydnia złożona jest z obrazów, które jak w kalejdoskopie układają coraz to nowe zdarzenia.

Dzięki twórcom albumu imię Gminy Dydnia znane jest nie tylko w powiecie, ale w całej Polsce i za granicą. Ich praca sprawia, że znana, ceniona i na nowo odkrywana staje się Nasza Mała Ojczyzna.

Zuzanna Dmitrzak

Niech im gwiazda też zaświeci!

Z takim hasłem wyruszyli w Warze już kolejny rok z rzędu Kolędnicy Misyjni. Tradycją od kilku lat stała się w naszej parafii akcja mająca na celu zbiórkę pieniędzy na misje. Jej pomysłodawcą i organizatorem jednocześnie jest S. Stanilla, przełożona Siostr Dominikanek, pracujących w naszej parafii.

Cała uroczystość rozesłania Kolędników miała miejsce w dzień Św. Szczepana, 26 grudnia 2008 r. Wcześniej jednak trwały wielkie przygotowania. Zgłaszali się chętni uczniowie z Zespołu Szkół w Warze, którzy po utworzeniu grup otrzymali krótki scenariusz bożonarodzeniowy, poruszający problem głodnych dzieci. Problem ubóstwa, z którym zmagają się misjonarze poza granicami naszej ojczyzny.

Po mszy św. i udzieleniu przez Ks. Proboszcza Eugeniusza Szpilę błogosławieństwa osiem grup Kolędników wraz z opiekunami wyruszyło, aby zaprosić wszystkich mieszkańców Wary i Niewistki do tego pięknego misyjnego dzieła. Jak obwieszczał Anioł z przedstawienia „... nie wszędzie ludzie znają to orędzie. W wielu miejscach naszej ziemi ludzie Boga są spragnieni. Trzeba pomóc naszym braciom, siostram tak, jak Jezus - z serca prosto!”

Grupy misyjne spotkały się z niezwykłą życzliwością i gościnnością. Otwierano przed nimi nie tylko drzwi, ale i serca, czego dowodem są zebrane ofiary. W tym roku pieniądze w kwocie 4.300 zł zostały przesłane naszym rodakom - Ojcu Stanisławowi Olbrychtowi, pracującemu w Peru oraz Siostrze Roksanie Tereszczak ze zgromadzenia Sióstr Dominikanek będącej na Ukrainie.

Akcja ta to kolejny dowód na to, że zarówno mieszkańcy Wary, jak i Niewistki potrafią podzielić się „przysłowiowym groszem” i po raz kolejny pomóc najbardziej potrzebującym. Za swoje dobre i hojne serca każdy ofiarodawca otrzymał na pamiątkę betlejemską szopkę w pięknej szacie, czyli obrazek świąteczny.

Elżbieta Skubisz

Konkurs i wystawa „Ozdoba choinkowa według dawnego obyczaju w Polsce”

Okres przedświąteczny obfituje w różnego rodzaju wystawy. Ta w Krzywem w gminie Dydnia była nietuzinkowa, pełna oryginalnych ozdób choinkowych, starannie wykonanych przez młodzież biorącą udział w konkursie zorganizowanym przez Bogusławę Krzywonos - społeczną animatorkę kultury w Krzywem.

Komisja konkursowa w składzie: Halina Kościńska - przewodnicząca jury oraz członkowie Dorota Wasylewicz Krynicka i Danuta Baran dokonała 3 grudnia 2008 r. oceny prac uczniów gimnazjów i szkół podstawowych z terenu gminy Dydnia.

Łącznie na konkurs nadesłanych zostało 41 prac z gimnazjów w Dydni i Końskiem, ze szkół podstawowych w: Dydni, Jabłonce, Końskiem, Niewistce, Witryłowie i Wydnej oraz biblioteki w Końskiem. Do konkursu przystąpiło także indywidualnie trzech uczniów z Krzywego. Z klas 0-III napłynęło 23 prace, z klas IV-VI - 11 prac, z gimnazjów - 7 prac. Wszystkie ozdoby choinkowe należało wykonać z materiałów pochodzenia naturalnego, tj. słomy, wydmuszek, wełny, nici, ciasta, orzechów, papieru, bibulek, ptasich piórek, itp.

Prace wykonane zostały bardzo starannie, z różnorodnych materiałów, wieloma technikami i każda z nich nawiązywała do tradycji bożonarodzeniowej. Była szopka i figurki upieczone z ciasta, uroklive anioły, ażurowe i haftowane kule i bombki choinkowe, kolczatki z bibulek i różnorodne gwiazdy, szyszki, łańcuchy, dzwony, pajacyki, mikołaje i szopki. Komisja konkursowa przyznała nagrody w trzech grupach wiekowych. Warto podkreślić, że za szczególnie artystyczny przyznała 8 I miejsc z wyróżnieniem. Było także 9 I miejsc, 7 II, 11 III i 6 wyróżnień.

Kolejne spotkanie w Izbie Regionalnej w Krzywem odbyło się 7 grudnia

2008 r. z udziałem nagrodzonych uczniów i ich rodziców, władz samorządowych gminy Dydnia na czele z Wójtem Jerzym F. Adamskim i Sekretarzem Gminy Aliną Maślak, dyrektorami szkół, nauczycielami i zaproszonymi gośćmi.



Pamiątkowa fotografia z konkursu

Jak zwykle Bogumiła Krzywonos z uczniami kl. I-III SP w Krzywem przygotowała program słowno-muzyczny wprowadzający zebranych w atmosferę Bożego Narodzenia. Uczennica Paulina Pilszak z Gimnazjum w Dydni go-



Wykonane ozdoby choinkowe

cinnie zagrała na skrzypcach kolędę „Wśród nocnej ciszy”, a potem popłynęły słowa wierszy K. I. Gałczyńskiego, J. Ficowskiego, M. Wawrzekowicza, K. Hłakowiczówny, Z. Kursmana i W. Bielzackiego w wykonaniu dzieci – Radka Rysza, Weroniki Szelest, Kasi Bok, Ka-

roliny Kraczkowskiej, Eweliny Bok, Szymka Kurzydło, Zuzi Howorko, Magdy Kondrackiej i Karoliny Kocyły, tej ostatniej z Gimnazjum w Dydni.

Fragment Ewangelii wg św. Łukasza czytał aktor Jan Nowicki (z płyty CD). Wysłuchaliśmy wspaniałej muzyki F. Chopina – scherzo i molopu 20 w wykonaniu Jerzego Żurawlewa oraz kolęd i pastorałek śpiewanych przez artystów: Jacka Wójcickiego, Alicję Majewską, zespół „Zakopiany”, „Arkę Noego” – także z płyt CD oraz piosenkę o choince w wykonaniu dzieci.

Halina Kościńska z Brzozowa opowiedziała zebranym o tradycjach i zwyczajach świąt Bożego Narodzenia oraz odczytała protokół z posiedzenia jury konkursu na ozdobę choinkową.

Trzy rodzaje dyplomów dla uczestników konkursu wykonała Iwona Pocałun, dyrektor Gimnazjum w Dydni, a wójt Jerzy F. Adamski przeznaczył na nagrody 41 albumów „Gmina Dydnia” (fotografie Józef Ambrozowicz, tekst Jerzy F. Adamski) i ufundował 8 paczek ze słodyczami dla zdobywców I miejsc z wyróżnieniem, czekoladowe cukierki dla pozostałych uczestników ufundowały Maria Kocyła i Małgorzata Nawracaj ze sklepu w Krzywem. Albumy, dyplomy i słody-

cze wręczali: Jerzy F. Adamski, Alina Maślak, Zofia Olejko - kierownik artystyczny zespołu „Graboszczanie” i emerytowana dyrektor SP w Krzywem Halina Kufel.

Bogusława Krzywonos nie kryła zadowolenia z przebiegu imprezy, dziękując nauczycielom i uczniom za udział w konkursie, za dostarczoną żywą jodelkę na wystawę (Wojciech Bok), sianko na stół (Maria Nykiel) i słomę na podłogę (Wiesława Bocoń) oraz pomoc przy osadzeniu jodelki i urządzaniu wystawy. Mamom i babciom uczestników konkursu za lukrowane pierniczki (Annie Szelest, Marii Nykiel, Alicji Curzydło), a Bożenie Howorko za piernik przekładany.

Goście z zainteresowaniem i zachwytem oglądali wystawę ozdób choinkowych, wpisywali się do książki pamiątkowej i z niekłamną przyjemnością wspólnie z uczniami raczyli się specjalnymi przygotowanymi przez ich mamy i babcie.

Kolejna impreza pełna patriotyzmu, utrwalania dziedzictwa narodowego, przekazywania tradycji i zwyczajów będzie z całą pewnością dla uczniów najpiękniejszym wspomnieniem z dzieciństwa oraz wzmocnieniem tożsamości regionalnej.

Halina Kościńska

INFOLINIA DLA OSÓB BEZDOMNYCH Z TERENU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

0 800 105 410

Adresy najbliższych placówek udzielających wsparcia osobom bezdomnym

Schroniska i noclegownie:

Schronisko dla mężczyzn „Łaźnia” w Krośnie, ul. Wojska Polskiego 26, tel. 013 44 802 40

Schronisko dla mężczyzn w Sanoku, ul. Przemyska 24, tel. 013 46 428 95

Jadłodajnia MOPS w Brzozowie, ul. Kazimierzowska 2, tel. 013 43 401 75

100 lat pracy społecznej na wsi

Piękny jubileusz obchodziło pod koniec 2008 roku Koło Gospodyń Wiejskich w Haczowie, jedna z najstarszych organizacji kobiecych w naszym województwie.

Pierwsze wzmianki o istnieniu oddziału kobiecego przy kółku rolniczym w Haczowie znajdują się w dzienniczku z 1908 roku. Ich autor, kierownik szkoły rolniczej, opisuje pracę haczowskiego oddziału, który uczestniczył w kursach dla kobiet w Rogach. Kobiety haczowskie działały także wcześniej, a dużo zawdzięczają właścicielce dworu haczowskiego Zofii Urbańskiej, która zapraszała je do dworu i uczyła pięknego haftu zwanego haczowskim. Ona to upiększała ten haft, wprowadzając do niego piękne elementy. Po jej śmierci pracami kierowała jej córka Lucyna, która oprócz haftu, uczyła też kobiety pielęgnować i sadzić kwiaty domowe.

W ciągu 100 lat działalności koło z Haczowa zajmowało się różnorodną działalnością. Trudno byłoby w tym okresie znaleźć dziedziny życia społecznego, gdzie nie były i nie są zaangażowane członkinie KGW. – *Obecnie kontynuujemy tradycje i część zadań sprzed lat* - opowiada Aleksandra Ekiert, przewodnicząca KGW w Haczowie – *Bierzemy udział w dożynkach kościelnych czy państwowych, prowadzimy zajęcia z gospodarstwa domowego, zapraszamy na spotkania lekarzy. Dużo uwagi poświęcamy dzieciom organizując dla nich półkolonie, zimowiska czy inne zajęcia. Zachęcamy cały czas do nauki haftu haczowskiego organizując rokrocznie warsztaty haftu.*



Zespół Śpiewaczy „Haczowianie” działający przy KGW w Haczowie

Od 5 lat KGW w Haczowie jest głównym organizatorem wigilijnego spotkania seniorów, na które proszone są wszystkie osoby zamieszkałe w Haczowie, które ukończyły 70 rok życia. Co roku w spotkaniu uczestniczy ponad 200 osób. – *Oczywiście w pracach naszych otrzymujemy wsparcie, w tym od wójta gminy Stanisława Jakiela, Gminnego Ośrodka Kultury i Wypoczynku, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum, Ochotniczej Straży Pożarnej, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, czy Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. Wszystkim za to bardzo dziękujemy* – dodała Aleksandra Ekiert.

Podczas spotkania jubileuszowego zasłużone członkinie KGW uhonorowane zostały odznaczeniami i dyplomami. Orderem „Serca Matkom Wsi” uhonorowano Marię Rymarowicz – Szajna, Zuzannę Stepek oraz Alinę Sieniawską, tytuły „Honorowej Przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich” otrzymały wszystkie były przewodniczące: Helena Graba, Maria Czerwińska, Kazimiera Ostrowska, Maria Rajchel i Maria Bożek, a okolicznościowe dyplomy uznania za pracę: Zofia Antosz, Alicja Boczar, Aleksandra Ekiert, Wanda Klamut, Zofia Krauz, Maria Stempek, Maria Szajna, Małgorzata Wojtuń, Zofia Żurak i Maria Szuwart.

(aj)

Z życia Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich w Rudawcu

Adwentowy czas oczekiwania na przyjście Bożej Dzieciny jest czasem powtarzającym się już przez setki lat w kulturze chrześcijaństwa, a zarazem jest wciąż nowy, świeży i ciągle w zależności od sytuacji, od otaczającego nas społeczeństwa, inaczej przeżywany. To czas wyjątkowy pełen uroku, poprawy, przemyśleń, zwracania często z krętych dróg, którymi człowiek niejednokrotnie wędruje, chwil refleksji, rozmyślań i rozmów z najbliższym przyjacielem - własnym sumieniem.

W naszej rudawieckiej społeczności, którą reprezentują miejscowi liderzy - OSP oraz SKW, z dużym wyprzedzeniem rozpoczęto przygotowania do zbliżającej się wigilii, ponieważ kobiety z SKW przystąpiły do realizacji projektu Programu Integracji Społecznej.

Jak sama nazwa mówi integracja - łączenie, zbliżenie się, aktywizowanie społeczeństwa poprzez zorganizowanie okolicznych



Wigilia zorganizowana przez SKW

spotkań z okazji Dnia Kobiet, Dnia Matki, dożynek wiejskich oraz ważnych imprez kulturalnych organizowanych przez Urząd Gminy. To tylko niektóre z głównych zadań, których podjęli się zarówno strażacy jak i członkinie SKW.

Mając na uwadze wykonanie usług w ramach Programu Integracji Społecznej dla osób starszych, samotnych, strażaków, młodzieży oraz dzieci wyszliśmy z inicjatywą zorganizowania ogólnowiejskiej wigilii, która miała miejsce w dniu 14.12.2008 r. Do udziału zaproszeni zostali nie tylko mieszkańcy, ale również przedstawiciele Urzędu Gminy oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Nozdrzu. Tego typu spotkania wynikają z potrzeby integracji społeczeństwa. W tym samym czasie i w jednym miejscu spotkały się osoby starsze z dziećmi, chorzy i samotni z osobami zdrowymi, zaistnia-

ła wówczas wspólna więź, wymiana zdań, poglądów, doświadczeń.

Głównym celem zorganizowanej wigilii było stworzenie pozytywnych relacji nacechowanych życzliwością dla drugiego człowieka. Takie stosunki jednoczą ludzi zdrowych i niepełnosprawnych, dzieci i dorosłych. Przełamywanie barier, odkrywanie talentów i mocnych stron, poznanie siebie nawzajem to tylko niektóre zjawiska i zachowania, które towarzyszą osobom z dysfunkcją. Bardzo ważna w tego typu spotkaniach jest, szczególnie w zimie, komunikacja interpersonalna pomiędzy sprawnymi, a niepełnosprawnymi jak również wyrabianie w sobie umiejętności słuchania drugiej osoby.

Podczas tegorocznej wigilii zorganizowany został konkurs w dwóch kategoriach, na najpiękniejszy stół wigilijny oraz najpiękniej zaśpiewaną kolędę wigilijną. Rywalizacja była bardzo zdrowa, ponieważ każda z rodzin przygotowała swoje stanowiska pracy nie po to, aby wygrać i zdobyć nagrodę, lecz by móc podzielić się swoimi zdolnościami i umiejętnościami zdobytymi przez wiele lat. Zaproszeni goście dokonali jednak wyboru i wskazali ich zdaniem rodziny, które włożyły ogromny wkład w przygotowanie zaprezentowanych stanowisk i odśpiewanych kolęd. Rodzina, która oddała aurę tradycyjnej kolędy wigilijnej to rodzina Ogrodników.

Najpiękniejszy stół wigilijny, który zachwycił gości to stół rodziny Herbutów. Zwycięzcom serdecznie gratulujemy.

Emeryci i renciści - to osoby dysponujące sporą ilością czasu, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym i dla tych ludzi możliwość wyjścia z domu i niezobowiązujące spotkania z bliźnim, miałyby ogromne znaczenie. Z myślą o tej grupie ludzi kobiety z SKW mają zamiar kontynuować rozpoczętą usługę wdrażając nowe pomysły. Klub Seniora został usytuowany w budynku starej szkoły zlokalizowanej w centrum wsi przy drodze powiatowej Dynów-Izdebki-Brzozów,



Klub Seniora

a więc z dogodnym dojazdem i dojściem. Do chwili obecnej obiekt wykorzystywany był sporadycznie i jako taki mógł ulegać dalszemu zniszczeniu. Pomieszczenia planowane do zagospodarowania na Klub Seniora wymagały przeprowadzenia remontu. Konieczny był również zakup wyposażenia: 5 stołów i 20 krzeseł, firanek, zasłon, paneli i wymiana podłogi oraz remont ogólny poprzez szpachlowanie ścian, malowanie, zmianę elektryczności, wymianę drzwi wejściowych, położenie płytek na korytarzu. Wszystkie te prace wykonywane były społecznie w godzinach wieczornych przez Stanisława Ścibora członka SKW oraz sołtysa wsi Rudawiec Józefa Czaję, za co zarówno kobiety z SKW, jak i zainteresowani mieszkańcy składają serdeczne podzię-

kowania za wkład i poświęcony czas. Na dzień dzisiejszy można z ulgą odetchnąć i mieć satysfakcję z tego, że Klub Seniora pod względem prac remontowych jest zakończony, a jego otwarcie nastąpi w okresie karnawału.

W budynku, który jest siedzibą kobiet SKW, w którym mieści się Klub Seniora, pozostały jeszcze dwa pomieszczenia wymagające remontu, z którymi kobiety wiążą ogromną nadzieję i mają nowe pomysły jak zostaną zagospodarowane. Sądzymy, że jeżeli przyszłość okaże się łaskawa, przystąpimy w ramach ciągłości do następnych projektów, a efektami pracy podzielimy się z naszym społeczeństwem.

Niech to co dobre przynosi korzyści i da wiele radości, niech pozostanie po nas dla potomnych cząstka pracy, myślenia, zabiegania, czasu, który był nam dany, który pozostał aktywnie wykorzystany dla dobra wspólnego.

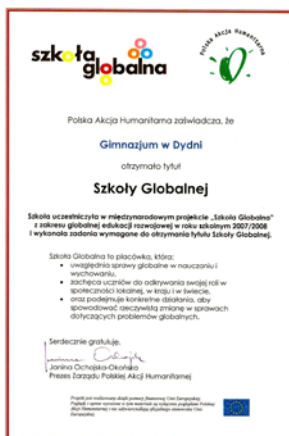
Przewodnicząca SKW Danuta Czaja
Sekretarz SKW Maria Dmitrzak

Gimnazjum w Dydni Szkołą Globalną

We wrześniu 2007 roku Gimnazjum w Dydni przystąpiło do międzynarodowego projektu „Szkoła Globalna” pod patronatem Polskiej Akcji Humanitarnej. Koordynatorką działań była Katarzyna Pytlowany przy współudziale Teodory Głuszak, Danuty Zaremby, Anetty Wójcik. Realizatorzy projektu brali udział w szkoleniu organizowanym przez Polską Akcję Humanitarną w Warszawie. Szkoły, które przystąpiły do projektu, zaprezentowały dotychczasowe działania oraz wymieniły doświadczenia.

Szkoła Globalna to przedsięwzięcie realizowane przez szkoły w siedmiu krajach: Polsce, Anglii, Czechach, Słowacji, Malcie, Austrii i Tajlandii w ramach edukacji rozwojowej opartej na takich wartościach jak: solidarność, równość, współpraca, które sprzyjają uczestnictwu obywateli w eliminowaniu ubóstwa i innych problemów krajów Południa.

Szkoła Globalna to placówka, która:



- uwzględnia sprawy globalne w nauczaniu i wychowaniu uczniów,
- zachęca uczniów do odkrywania swojej roli w społeczności lokalnej, w kraju i na świecie,
- uczy krytycznego spojrzenia na własną postawę i kształci własne poczucie odpowiedzialności za świat,
- przekonuje, że społeczność szkolna może mieć pozytywny wpływ na to, jak wygląda świat,
- podejmuje konkretne działania, aby spowodować rzeczywistą zmianę w ważnych sprawach dotyczących współczesnego świata.

Działania nasze oparte były na realizacji trzech kroków: nauka, badanie, akcja. Na godzinach wychowawczych, wiedzy o społeczeństwie, fizyce, geografii zajęciach świetlicowych omówiono trzy tematy globalne: prawa człowieka, sprawiedliwy handel i zmiany klimatu.

W dniu obchodów Międzynarodowego Dnia

Walki z Ubóstwem (17. 10.2007 r.) zorganizowano Dzień Białej Bransoletki pod hasłem „Walka z ubóstwem – wiele robimy osobno: zróbmy to razem”. Uczniowie klasy Ia przygotowali przedstawienie pod tytułem „Przyłączcie się”. Sprzedawano również białe bransoletki wykonane przez uczennice naszej szkoły. Zebraną kwotę 130 zł przekazano ludziom potrzebującym pomocy.

20.11.2007 r. w rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka i Konwencji o Prawach Dziecka zorganizowano apel. Prezentacja multimedialna przygotowana przez uczniów przybliżyła prawa dziecka oraz warunki życia dzieci w Rwandzie – kraju afrykańskim, który przeżył „piekło” straszliwej wojny domowej.

Uczniowie szkoły bardzo chętnie przyłączyli się do Pallotyńskiej akcji „Adopcja Serca”. Co miesiąc wpłacają 15\$ dla 10 – letniej Diany pochodzącej z Rwandy. Pieniądze te zostają przeznaczone na opłacenie szkoły dla naszego „adoptowanego dziecka”.

Przeprowadzono też akcję pod hasłem „Moja Ziemia – mój świat”. Jej celem było zwrócenie uwagi na poszanowanie środowiska przyrodniczego w najbliższej okolicy oraz pomoc ludziom potrzebującym wsparcia finansowego. Młodzież chętnie zbierała surowce wtórne, w szczególności puszkę aluminiową, ze sprzedaży których otrzymano 700 złotych. Pieniądze przeznaczone na pomoc ofiarom cyklonu w Birmie i na budowę studni w Darfurze.

Podsumowania akcji dokonano 15 maja w Dniu Polskiej Niezapominajki. Działania szkoły zostały wysoko ocenione przez zespół nadzorujący projekt, w wyniku czego Gimnazjum w Dydni – jako druga szkoła na Podkarpaciu, a jedyna w 2008 roku – jesienią otrzymała tytuł Szkoły Globalnej.

Teodora Głuszak

WAFRO wyróżnione

Prestiżowe wyróżnienie w II Edycji Konkursu „Orły Polskiego Budownictwa” zdobyła Firma WAFRO Sp. z o.o. z Brzozowa. Honorowy patronat nad imprezą sprawowało Ministerstwo Infrastruktury, zaś jej organizatorami byli Związek Pracodawców Warszawy i Mazowsza, Członek Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych LEWIATAN oraz firma Europa 2000 Consulting. W tej edycji konkursu uczestniczyło ponad 80 przedsiębiorstw z branży budowlanej.



Prezes WAFRO
Janusz Wasylewicz

Przypomnijmy, że WAFRO funkcjonuje już na naszym rynku blisko 18 lat. Firma prowadzi szeroko zakrojoną działalność. Przedsiębiorstwo obsługuje ogólnokrajowy rynek niemal wszystkich gałęzi robót instalacyjnych. I w tej właśnie dziedzinie - w kategorii Instalatorstwo i Elektrotechnika – została wyróżniona.

Celem konkursu było promowanie przedsiębiorstw, które poprzez nowoczesne produkty, usługi i technologie oraz metody organizacji i zarządzania tworzą budownictwo nowoczesne, bezpieczne i konkurencyjne. Prezes WAFRO Janusz Wasylewicz już niejednokrotnie podkreślał, że dewizą firmy jest stosowanie najnowszych, światowych technologii. – Przy realizacji naszych inwestycji korzystamy z najbardziej postępowych rozwiązań technicznych, czego dowodem jest fakt, iż jako jedni z pierwszych, w naszym regionie, zaczęliśmy robić sieci światłowodowe – podkreśla prezes przedsiębiorstwa. To właśnie ta gałąź działalności zapewniła firmie miejsce w czołówce przedsiębiorstw na Podkarpaciu. Firma zatrudnia ponad 400 fachowców o różnej specjalizacji, którzy wciąż podnoszą swoje kwalifikacje, co nieodwrotnie wiąże się ze wzrostem jakości i zakresu wykonywanych usług.



Prezes Wasylewicz odbiera wyróżnienie

WAFRO było wykonawcą wielu znanych zleceń jak np. modernizacja elektrowni solińskiej czy budowa ekologicznej kotłowni ogrzewającej zamkowe komnaty Wawelu. W świecie budownictwa postrzegane jest jako firma solidna. Prezes J. Wasylewicz zapytany o to, jak się czuje wśród orłów polskiego budownictwa odpowiada – *Muszę przyznać, że jesteśmy zaszczyceni i oczywiście usatysfakcjonowani faktem zauważenia nas na forum ogólnopolskim. To mile i bardzo budujące, że szanowna Kapituła doceniła charakter realizowanych krajowych, jak również współfinansowanych przez UE kontraktów. Pragnę podkreślić, że są one wdrażane nie tylko na obszarze powiatu czy województwa, ale również na terenie całego kraju* – akcentuje prezes. Rywalizacja w konkursie była bardzo zacięta, ponieważ wszystkie nominowane firmy reprezentowały bardzo wysoki poziom, dlatego tym cenniejsze jest wyróżnienie jakie otrzymało WAFRO.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się w Hotelu Gromada w Warszawie, podczas Wielkiej Gali Samorządu i Biznesu. Półtoragodzinna część oficjalną poprowadzili Krzysztof Ibisz i Magdalena Stużyńska. Udział w gali wzięło ponad 450 osób, w tym ludzie świata polityki i biznesu. Jak pisze w liście do Starosty Brzozowskiego Wiceprezes Związku Pracodawców Warszawy i Mazowsza Robert Składowski „sukces firmy jest również sukcesem powiatu i uhonorowaniem pracy na płaszczyźnie przedsiębiorca – samorząd”.

Anna Rzepka



Wyróżnieni w II Edycji Konkursu „Orły Polskiego Budownictwa”

Z Jarkiem Śmietaną o Jazzie

Wywiad z wybitnym gitarzystą jazzowym i wielokrotnym dyrektorem artystycznym Brzozowskich Warsztatów Jazzowych – Jarkiem Śmietaną



Gabriela Szuba: Jak widać w duszy Brzozowian w okresie warsztatów jazzowych i nie tylko wtedy gra jazz, a co gra w Pana duszy?

Jarek Śmietana: Zajmuję się muzyką od wielu lat, także wiadomo, że stanowi ona osiemdziesiąt procent tego o czym myślę i co mam w duszy. Jeśli chcę robić coś z przekonaniem i jest to moją pasją, to musi być w duszy i cały czas upominać się o swoje miejsce.

G. Sz.: Co w Pańskim życiu zmieniła muzyka?

J. Ś.: Od dziecka interesowała mnie muzyka, więc niewiele zmieniła, bo zawsze była i towarzyszy mi cały czas. Najpierw była obecna w domu moich rodziców, u brata, teraz jest w mojej rodzinie, również u córki. Zawszą mnie otacza. Inaczej by było, gdybym był kimś innym, nagle poznał muzykę i ona wprowadziłaby coś do mojego życia. Nie wyobrażam sobie, że może być inne życie, niż to, związane z muzyką.

G. Sz.: Tak, jak wielu warsztatowiczów, występował Pan kiedyś w roli debiutanta, jak wspomina Pan swój debiut?

J. Ś.: Zaczynałem w 1971 roku na warsztatach w Chodzieży. Wykładowcą gitary był tam parę lat starszy ode mnie, niestety nieżyjący już, wybitny polski gitarzysta - Marek Bliźniński. Nauczyłem się od niego na tyle dużo, że już w rok później sam byłem wykładowcą na warsztatach. Od tego czasu jeździłem najpierw na warsztaty do Chodzieży, a od 80-tych lat tutaj, do Brzozowa. Właściwie nie lubię być nauczycielem, ale okazjonalnie, dużo mi to daje. To fajne zajęcie, ze względu na kontakt z młodzieżą, przekazywanie swojej wiedzy. Na systematyczne nauczanie, jako nauczyciel w szkole nie miałbym czasu, bo dosyć dużo koncertuję, ale warsztaty jazzowe, to okazja, żeby się spełnić dydaktycznie - przekazując innym swoją wiedzę, a jednocześnie nie absorbuje mnie to na tyle, żebym musiał zrezygnować z życia koncertowego. Warsztaty to okazjonalna seria zajęć w określonym terminie i to jest w porządku.

G. Sz.: Jak Pan postrzega tegorocznych warsztatowiczów?

J. Ś.: Co roku jest lepiej. Poziom muzyków rośnie. Czasem jest to spowodowane wielką determinacją organizatorów. Bardzo ciężko jest zorganizować coś pozytywnego, co uczy wrażliwości i wyższego poczucia wartościowania, niż takie zwykłe zjadanie chleba. Ktoś by mógł powiedzieć „po co uczyć kogoś grać i wydawać na to pieniądze, skoro mamy inne problemy?”, ale jeśli nie będziemy kształcili młodzieży i społeczeństwa na ludzi wrażliwych, nie będziemy im zwracać uwagi na piękno sztuki, to z czasem społeczeństwo stanie się technokratyczne i martwe. Na pewno nie będzie rozwijać się w dobrą stronę. Uważam, że takie przedsięwzięcia, jak warsztaty są niezbędne i ich rola jest nie do przecenienia. Muzyka łagodzi obyczaje, a poza tym kształtuje ludzi we właściwy sposób. Pogłębia ludzką wrażliwość. To jest coś, czego szkoła nie robi. Nawet szkoły muzyczne zajmują się jedynie suchą edukacją muzyków. Nikt nie rozmawia z nimi o ich wrażliwości, o ich postrzeganiu muzyki, o rozwijaniu tej wrażliwości. My tutaj nadrabiamy te zaległości. Obserwuję, że co roku jest większe zainteresowanie i wyższy poziom młodych.

G. Sz.: Czy na przestrzeni lat, zauważa Pan zmiany w sposobie prowadzenia warsztatów z perspektywy pedagoga?

J. Ś.: Zauważam jedną rzecz. Dawniej miałem klasy liczące po trzydziestu, trzydziestu pięciu gitarzystów. Każdy kto tylko zobaczył gitarę, albo było go stać, żeby sobie ją kupić, chciał być na warsztatach. Z takimi ludźmi nie można było nic zrobić. W tej chwili przychodzą na warsztaty ludzie lepiej przygotowani. Mamy wspólny język muzyczny, bo są to muzycy po średniej szkole muzycznej, czy po ogniskach. Zauważam pewien profesjonalizm w tym wszystkim, co jest pociesającym zjawiskiem.

G. Sz.: Jako pedagog prowadzący zajęcia na wielu warsztatach jazzowych, nie tylko w Brzozowie, jest Pan w stanie na bieżąco śledzić poczynania młodych muzyków w Polsce. Czy są wśród nich tacy, którzy rokuja na zaistnienie obok światowych sław jazzu?

J. Ś.: To kwestia wielu czynników. Nie wystarczy być bardzo dobrym, trzeba mieć jeszcze odrobinę szczęścia. Jak we wszystkim. Poza tym, trzeba mieć w sobie pewien imperatyw człowieka, który chce wyjść poza wąski krąg. Ważna jest chęć pokazania się gdzieś, taki maleńki ekshibicjonizm, który każdy artysta powinien mieć. Nie chodzi o to, żeby siedzieć w piwnicy, albo w lazience i grać najpiękniej na świecie, dla siebie, psa, kota i dwóch członków rodziny, tylko o to, żeby zagrać dla ludzi. W związku z tym, należy dokonać pewnych trudnych, skomplikowanych organizacyjnie manewrów, żeby się pokazać. I wtedy jest szansa, którą ma każdy. Wielu młodych ludzi gra całkiem przyzwoicie, ale są introvertkami, ludźmi, którzy nie chcą się ujawnić, albo nie mają tej potrzeby. I to jest złe, bo taką potrzebę artysta powinien mieć. To psychologiczny aspekt bycia artystą - nie tylko trzeba być świetnym, trzeba jeszcze umieć sprzedać tę swoją wartość. Czasami trzeba ją dobrze opakować, żeby łatwiej było ją sprzedać. To są bardzo ważne elementy, dlatego sytuacja potencjalnie dwóch, tak samo zdolnych muzyków, z których jeden robi karierę, a drugi nie, zależy pewnie od tych czynników. Zakładam, że obaj mogą być na tym samym poziomie artystycznym, natomiast dochodzą właśnie względy, takie jak: chęć pokazania się, umiejętność sprzedawania siebie, komunikatywność z publicznością. Są ludzie, których zżera trema i nie potrafią przed ludźmi nic zagrać, mimo, że są świetnymi muzykami. Artysta nie może być stremowany, musi zabić w sobie te odruchy. Po prostu gramy i pokazujemy to, co umiemy, co mamy najlepszego do zaoferowania i nie boimy się tego. To są cechy charakteryzujące człowieka, który chce wybić się poza środowiskowe granice.

G. Sz.: Jest Pan od ponad 30 lat na scenie, koncertuje Pan praktycznie na całym świecie. Czy zauważa Pan pewne cechy, zachowania, które dla nas, Polaków są charakterystyczne w sposobie odbierania muzyki? Czy Polski słuchacz, szczególnie jeśli chodzi o muzykę niełatwą, ambitną, jaką jest jazz, to słuchacz rozumny, chłonny?

J. Ś.: Tak. Myślę, że polska publiczność, jeśli przychodzi i wie na co się wybiera, to dobrzy słuchacze. Ale są też inne publiczności: w Japonii, w Rosji, na Ukrainie, czy we Francji, to też rewelacyjna publiczność. Nie mogę powiedzieć,

żeby były miejsca, w których mógłbym mówić coś złego o publiczności. Na ogół słuchacze, którzy przychodzą na nasze koncerty, to ludzie, którzy wiedzą po co przychodzą i są na tym mocno skupieni. Zdarzają się magiczne koncerty. Polska na pewno jest jednym z krajów, który potrafi docenić artystów. Zresztą najlepiej o tym mówią artyści zagraniczni, bo my na Polaków zawsze będziemy patrzyli z sentymentem, przez pryzmat naszego urodzenia. Dla mnie granie w Polsce, zawsze będzie czymś wyjątkowym. Nawet tacy ludzie, jak Miles Davis powiedzieli, że polska publiczność jest wspaniała, bo jeśli Miles Davis nigdy nie bisował, a w Polsce, w Sali Kongresowej zagrał trzy bisy, to najlepszy dowód, na to, że ta publiczność przyjęła go ekstra i musiała utworzyć się jakaś interakcja pomiędzy publicznością a nim. Ostatnio byliśmy na Ukrainie i w Rosji, gdzie graliśmy koncerty. Mimo, że mamy same złe wspomnienia związane ze sprawami organizacyjnymi w Rosji, to sam koncert, udział publiczności, odbiór i ich skupienie, było na najwyższym poziomie. Okazuje się, że polityka i realia ekonomiczne, a ludzie, to zupełnie dwie różne sprawy. Publiczność jest świetna wszędzie, trzeba tylko dać jej szansę.

G. Sz.: Czy uważa Pan, że jest szansa na to, żeby jazz stał się na tyle powszechną muzyką w Polsce, by mógł kształtować światopogląd młodego pokolenia?

J. Ś.: Tak było kiedyś, po wojnie. Słuchanie jazzu było w dobrym tonie, było trendy. Ktoś, kto słuchał jazzu pozostawał w opozycji do realiów, które się działy. Jazz utożsamiał się z wolnością, a Polska była zniewolonym krajem. Ta sytuacja teraz już nie ma miejsca, bo niby jest wolność, ale ja życzylibym sobie, żeby jazz nadal kojarzył się z czymś bardzo artystycznym i żeby ciągle był na czasie. To muzyka bardzo komunikatywna i nie wymaga wielkiego przygotowania. Nie zgadzam się z tym, że do odbioru jazzu potrzebni są ludzie wykształceni. Jeśli artyści grają dobry jazz, to wystarczy publiczność o wrażliwości. Zdarzyło się, że graliśmy koncerty w kopalni dla górników i nikt by nie pomyślał, że górnicy mogą się interesować jazzem. Oni często nawet nie wiedzieli co to jest jazz. Wysłuchali koncertu, a później przychodzili, gratulowali, mówili, że są pod wrażeniem, że to taka piękna muzyka. To byli wrażliwi ludzie. Możemy grać dla vipów rządowych koncert za duże pieniądze i może być beton na sali, zupełny brak porozumienia. Nie ma na to reguły. Potrzebna nam jest tylko wrażliwość i tę wrażliwość należy rozwijać u ludzi za młodu. Za wszelką cenę. To jest zadaniem artystów i zadaniem szkolnictwa. Niech sobie szkolnictwo zda wreszcie sprawę, że nie tylko ważna jest sucha edukacja i daty, ale też rozwijanie wrażliwości w ogólnym tego słowa znaczeniu. Coś, co w XIX wieku było nadrzędne, teraz upadło. Na szczęście jest jeszcze wielu naturalnie wrażliwych ludzi.

G. Sz.: Posiada Pan imponujący dorobek płytowy. Skąd czerpie Pan inspiracje do stworzenia kolejnego wielkiego dzieła, jakim z pewnością jest każda Pańska płyta?

J. Ś.: Mam bardzo dużo pomysłów. Cały czas myślę o muzyce, więc mam już plan na następne dwa lata. Wiem, jakie płyty nagram, już sobie zakładam cele. Myślę o nich i powoli się do tego przygotowuję w sensie semantyczno-ogólnym. Potem realizuję cele, które są wcześniej przemyślane. Żadna płyta nie jest moim spontanicznym wymysłem.

G. Sz.: W Pańskiej twórczości można odnaleźć wiele utworów muzyki popularnej w aranżacjach jazzowych. Nie często zdarza się, że nowe aranżacje wspomagają utwory w nabraniu nowego, lepszego brzmienia. Czy taki komfort daje właśnie jazz?

J. Ś.: Wydaje mi się, że to właśnie jest zadaniem muzyki jazzowej. Jazz oprócz oryginalnej kompozycji, powinien zajmować się też rzeczami, które ogólnie znamy i przetwarzamy później na sposób jazzowy. Ta muzyka powstała do tego, żeby melodie, które bierzemy na warsztat, były tylko pretekstem. To jest istota jazzu - przefiltrowanie jakiejś muzyki przez wrażliwość jazzową pozwala powstać czemuś bardzo fajnemu.

G. Sz.: A jaki jest Pana stosunek do współczesnego brzmienia muzyki. W jakim kierunku muzyka zmierza?

J. Ś.: Muzyka zmierza w fatalnym kierunku. Nie tyle muzyka, co ludzie którzy ją lansują. To wszystko idzie w kierunku masówki, komercji, dużej sprzedaży. Małe wytwórnie z ambicjami, które nagrywały artystów i wydawały krótkie serie małych płyt będących arcydziełami, przestały istnieć. Działają tylko wielkie molochy, koncerty typu: Columbia, Warner Bros, Universal. Oni sprzedają swoich popowych artystów. Interesują ich nakłady w granicach 8 lub 15 mln sprzedanych płyt. Ostatnio, gdy Michael Jackson sprzedał 8 mln płyt, to był krach, bo spodziewali się, że sprzeda 50 mln, a prawdziwa sztuka nie sprzedaje się w milionach, ale w tysiącach. I to już jest dobra sprzedaż. A oni w związku z tym, nie są już zainteresowani, bo liczy się tylko pieniądź. Nie ma już



Jarek Śmietana podczas Brzozowskich Warsztatów Jazzowych

chęci zrobienia czegoś fajnego. Chcą tylko zarobić duże pieniądze. I to powoduje, że jest komercjalizacja. Mass media pokazują jedynie najgorszy chłam. Lansuje się ciągle tych samych ludzi, kilka popowych zespołów z piosenkami, które nie mają żadnej wartości. Proszę mi pokazać, gdzie są takie indywidualności jak Czesław Niemen, Ewa Demarczyk, albo Marek Grechuta. Takich ludzi nie ma w mediach. Są tylko gwiazdki jednego sezonu, które często nie posiadają nawet przeboju. Na lodzie tańczą ludzie, których w ogóle nie znam, a telewizja wmawia mi, że to są gwiazdy. Nie zgadzam się z tym. Dla mnie gwiazdą jest osoba z olbrzymim dorobkiem, z charyzmą. Na to pracuje się latami, nie staje się gwiazdą w sekundzie. Znaczenie tego słowa mocno się zdewaluowało.

G. Sz.: Jakie są Pana zamierzenia muzyczne na najbliższy rok?

J. Ś.: Cały czas takie same. Będę grał, koncertował i nagrywał płyty. Staram się wydać rocznie jedną lub dwie płyty. W najbliższym czasie mam zamiar wydać płytę z muzyką Jimi Hendrix'a, z jazzowymi aranżacjami, wokalo-instrumentalnymi, gdzie wystąpię też w roli wokalisty i drugą płytę, która ukaże się na jesieni, z muzyką wybitnego skrzypka - Zbyszka Seiferta, w trzydziestolecie jego śmierci. Chcę taką płytę dla Zbyszka nagrać, na bazie mojej sekcji rytmicznej i zaproszonych kilku skrzypków, którzy wzięliby w tym udział. Myślę, że zaangażowałby się w nagranie tej płyty Nigel Kennedy, z którym grywam, Maciek Strzelczyk, Krzesimir Dębski, Michał Urbaniak i Zach Brock – amerykański skrzypek. To będzie specjalna płyta dedykowana Seifertowi. I takie są plany na najbliższy rok.

G. Sz.: Dziękuję serdecznie. Życzę wielu sukcesów.

J. Ś.: Dziękuję również.

Rozmawiała: Gabriela Szuba

Szopki świata w Starej Wsi



Kunsztowne wykonanie i różnorodność szopek bożonarodzeniowych ze wszystkich stron świata można podziwiać w Muzeum Towarzystwa Jezusowego Prowincji Polski Południowej w Starej Wsi. Chcąc odświeżyć w pamięci wyjątkowy nastrój świąt Bożego Narodzenia możemy obejrzeć w Starej Wsi kolekcję około stu szopek z całego świata. Najstarsze z nich mają już ponad 100 lat.

Budowanie tej wyjątkowej w skali kraju kolekcji zaczęło się w 2005 roku od kilku starszych szopek, które znajdowały się na miejscu. Kolekcja była rozwijana z myślą, iż księża misjonarze na całym świecie będą w stanie zaopatrywać ją w nowe eksponaty. Szopki do zbiorów muzealnych pozyskiwane były w różny sposób. Głównie były one przekazywane przez jezuickich misjonarzy i osoby świeckie, ale także zakupione staraniem kustoszy: Andrzeja Sułkowskiego i Andrzeja Pawłowskiego. Jedna z ostatnich szopek została przekazana przez kardynała Stanisława Dziwisza.

Najciekawsze są szopki zaprezentowane w innych formach niż nam znane, np. „szopka wycinanka” pochodząca z Niemiec czy scena bożonarodzeniowa malowana na liściu (Indie). Bardzo ciekawe, a zarazem najokazalsze są szopki włoskie, pochodzące z Neapolu i Gubbio. Przedstawiają one betlejemską stajenkę wkomponowaną w barwny, miejski pejzaż z zarysami średniowiecznych budowli. Możemy nacieszyć nasze oczy architekturą starych włoskich domów, pomiędzy którymi przemykają mieszkańcy. Przedstawione jest ich codzienne życie. W niektórych szopkach neapolitańskich zamontowany jest nawet system wodny. Równie interesujące, choć nieco inaczej przedstawione, są barwne szopki z Austrii czy Hiszpanii.

Zupełnie inaczej przedstawiają się szopki pochodzące z Afryki. Różnią się one od tych europejskich głównie ze względu na ich prostotę i skromność. Są one starannie rzeźbione w białym drewnie akacji lub ciemnym mahoniu. Jednolitość koloru sprawia, że są one na swój

sposób szlachetne. Szopki afrykańskie charakteryzują się też tym, że umieszczane jest w nich drzewo życia – symbol naszej choinki.

Wyjątkiem jest barwna szopka z Madagaskaru umiejscowiona we wnętrzu butelki, która raczej nawiązuje do barwnych szopek latynoamerykańskich. Pełne ekspresji kompozycje latynoamerykańskie wykonane są z różnych materiałów, jak np.: glina czy tykwy. Odwołują się one ściśle do kultur ludowych terenu Peru, Boliwii czy Meksyku.

W starowiejskim muzeum można również obejrzeć szopki bożonarodzeniowe mieszkańców Haiti, Nowej Gwinei czy Australii. Postacie w tej ostatniej wykonane są z naturalnej wełny owczej. W kolekcji nie zabrakło oczywiście narodowych szopek krakowskich, które wpisują się w polską tradycję.



Szopka neapolitańska

Matka Boża ma tutaj rysy wszystkich ras i kultur, a zwierzęta w szopce bożonarodzeniowej to nie tylko owce, woły i osły, ale także lamparty, tygrysy czy słonie. Wiele szopek ma wymiar symboliczny, jak np. szopka z Matką Najświętszą z Dzieciątkiem Jezus na rękach, których osłania płaszczem św. Józef. Jego opieka widoczna jest na twarzy Matki

Bożej, która jest pełna spokoju i bezpieczeństwa.

Różnorodność eksponatów sprawia, iż każdy zwiedzający znajdzie tutaj coś dla siebie. Dla jednych najciekawsze są szopki wykonane przez ludy Afryki i Ameryki Południowej, dla innych szopka chochołowska. Kobiety zaś doceniają precyzję i klimat szopek włoskich. Bogactwo zbiorów sprawia, iż zdecydowanie warto obejrzeć tę kolekcję.

Anna Rzepka



Szopka włoska



Szopka ceramiczna z Meksyku



Szopka afrykańska

EKOLOGICZNE CENTRUM ODZYSKU ELEKTRONIKI

Jabłonica Polska 169, 36-213 Haczów, tel. 0 506 437 839, 0 600 854 361



Odbieramy do utylizacji:

- sprzęt komputerowy
- sprzęt biurowy
- sprzęt teleinformatyczny



www.ecoe.com.pl

- sprzęt telekomunikacyjny
- sprzęt agd i audio-video
- sprzęt medyczny
- przyrządy do nadzoru i kontroli



Sepsa, czyli „pożar krwi”

Co to jest sepsa?

Sepsa, zwana potocznie posocznicą, jest nadmierną reakcją zapalną organizmu, wywołaną przez infekcję bakteryjną (lub toksyny bakteryjne), wirusową, pasożytniczą lub grzybiczą. W pewnych warunkach w odpowiedzi na czynnik zakaźny (bakteryjny, wirusowy, itd.) układ odpornościowy ulega zbyt silnej aktywacji i proces zapalny, który w prawidłowych warunkach ma służyć obronie organizmu, obraca się przeciw niemu i mówiąc obrazowo – **ogarnia cały organizm tak jak pożar las.**

Sepsa może rozwinąć się wskutek umiejscowionego zakażenia, na przykład po zabiegach operacyjnych i urazach, jak również w przebiegu chorób narządów wewnętrznych, takich jak np. zapalenie płuc, zakażenie dróg moczowych czy inne schorzenia w obrębie jamy brzusznej. Przyczyną bywają też zakażone odleżyny.

Początkowo układ odpornościowy uruchamia miejscową reakcję przeciwzapalną, w ramach której wydzielane są różne substancje zwane cytokinami. Regulują one przebieg reakcji obronnej, sprzyjają napływowi komórek odpornościowych. W miejscu toczącej się reakcji zapalnej pojawia się obrzęk, zaczerwienienie i nadmierne ocieplenie chorego miejsca. Jeśli miejscowo proces zapalny nie zostanie opanowany, w przebiegu zakażenia może dojść do przedostania się drobnoustroju do krwi, czyli do jej zakażenia, a następnie wraz z krwią zakażenie rozprzestrzeni się po całym organi-

zmie. Układ immunologiczny (odpornościowy) zostaje nadmiernie zaktywowany, rozwija się bardzo silna reakcja zapalna, a w skrajnych przypadkach dochodzi do aktywacji procesu krzepnięcia. Cytokiny w dużych ilościach przedostają się do krwioobiegu i powodują szereg reakcji, takich jak: przyspieszenie czynności serca, podwyższenie temperatury ciała, uszkodzenie ścian naczyń krwionośnych, co sprzyja powstawaniu w ich świetle mikrozakrzepów. Te z kolei utrudniają przepływ krwi, prowadząc do niedokrwienia i co za tym idzie niedotlenienia tkanek i narządów. Dochodzi do akumulacji w tkankach szkodliwych produktów przemiany materii i zatrucia nimi. Z drugiej strony uszkodzone naczynia krwionośne tracą swą szczelność i przepuszczają osocze do tkanek, co skutkuje zmniejszeniem wypełnienia łożyska naczyniowego i spadkiem ciśnienia krwi. Reakcje te przebiegają zwykle burzliwie prowadząc często do wielonarządowej niewydolności, i **jeśli nie podejmie się leczenia - do śmierci.**

Jako niewydolność wielonarządową określa się stan, w którym dochodzi do upośledzenia działania dwóch lub więcej narządów lub układów (np. oddechowego, moczowego, krążenia). Jeżeli proces ten obejmuje niewydolność układu sercowo-naczyniowego, rozwija się tzw. wstrząs septyczny. Wstrząs septyczny jest formą ciężkiej sepsy, w której utrzymuje się bardzo niskie ciśnienie krwi mimo właściwego wypełnienia łożyska naczyniowego, a utrzymanie prawidłowych wartości ciś-



nienia wymaga podawania leków obkurczających naczynia lub zwiększających siłę skurczu mięśnia sercowego.

Do czynników ryzyka sepsy zalicza się uprzednie zabiegi operacyjne, starszy lub bardzo młody wiek, wstrząs, przebyty uraz, oparzenie, wcześniejsze leczenie sterydami lub lekami immunosupresyjnymi (np. po przeszczepach narządów), współistniejące choroby przewlekłe.

Objawami sepsy są: gorączka, dreszcze, szybka akcja serca, pocenie się, wybroczyny na skórze, z czasem dołączają się zmiany narządowe. Ciężka sepsa, czyli wywołująca niewydolność więcej niż jednego narządu, wymaga leczenia na oddziale intensywnej terapii.

W leczeniu sepsy stosuje się antybiotyki, zwykle bardzo silnie działające, oraz wiele innych leków w celu podtrzymania funkcji poszczególnych narządów. Zawsze przed rozpoczęciem leczenia antybiotykami należy pobrać odpowiedni materiał do badań mikrobiologicznych, aby ustalić przyczynę choroby i dobrać najbardziej skuteczne leczenie.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Brzozowie



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro
Tel./fax: (0-13) 43 418 71 email: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych
- Palacz kotłów centralnego ogrzewania

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDZ Info, ZDZ Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

Tradycje, zwyczaje, obrzędy

Karnawał, zapusty i ostatki

Czas szampańskich zabaw, a więc karnawał, tak jak i wszystko, ma swój początek i koniec, niestety. Hucznie się rozpoczyna z nastaniem Nowego Roku, a jeszcze huczniej kończy. Karnawał wywodzi się od włoskiego „carne vale” i oznacza rozstawanie się z mięsem, dosłownie: żegnaj mięso. Ów przedpośtny okres wszelkich zabaw zwano w dawnej Polsce „mięsoпустem” bądź też „zapustami”.

Noworoczne zabawy i korowody są nawiązaniem do rzymskich bachanaliów, czy saturnaliów. Z nadejściem chrześcijaństwa, Boże Narodzenie i Nowy Rok dały powody do wesołości religijnej, a łakomy człowiek, w przewidywaniu długiego postu, wymyślił tłuste uczty na pożegnanie dni zapustnych. Bo zabawić się, oznaczało przede wszystkim upić się i wytańczyć. Zabawiano się zarówno w pałacowych salonach jak i w wiejskich karczmach.

W miastach magnaci i patrycjat miejski wydawali uczty, na które spraszano dziesiątki, a nawet setki biesiadników. Tłumnie na bale zjeżdżała szlachta z córkami na wydaniu, gdyż była to najdogodniejsza okazja, by znaleźć im narzeczonych. Czasem narzeczony się nie trafił:

*„Chodziła na rauty, chodziła na bale,
sto dwadzieścia razy tańcząc w karnawale,
aż wreszcie panieństwem skończywszy ostatki,
po białym mazurze została u matki”*

- pisał w XIX wieku Kazimierz Laskowski.

Bał zawsze poprzedzała wykwintna kolacja, po czym zakładano maski i stawano do mazura, który tańce otwierał. Ponadto tańczono: polkę-galopkę, kadryla, kotyliona, drabanta i walca, po których przychodziła pora na oczekiwane przez wszystkich poloneza. Tańce kończono białym mazurem. Panny zaopatrywały się w karneciki – damskie notesiki balowe służące do zapisywania kolejności tańców i tancerzy. Rozdawane lub kupowane były kotyliony – jednakowe parzyste oznaki, według których dobierały się pary tancerzy.

W wiejskich karczmach taneczny repertuar wzbogacały tańce kozackie, cygańskie, polka, prócz rodzimych kujawiaków, krakowiaków i oberków itp. Wszędzie traktowano taniec jako doskonałą okazję do flirtów.

Powszechną formą szlacheckiej zabawy były kuligi. Były także nieodłączną częścią karnawału, choć jedynie wśród „lepiej urodzonych”. Była to rozrywka, która niejednego mogła puścić z torbami. „Kulig jedzie, zje, popije i pojedzie” – tak kiedyś określano ulubioną zabawę zapustną szlachty. W czasach stanisławowskich powiadano, że kulig „Jeszcze od Popiela – ma cel zalać każdemu gardziela”. Bo też pito bez umiaru, obżerano się nieprzystojnie, a hulanki trwały do rana.

Początkiem kuligu było skrzyknięcie się paru sąsiadów. Pakował jeden z drugim na sanie małżonki z całą rodziną i ruszali objeżdżać sąsiadów. Były to wizyty niezapowiedziane i wielce wyczerpujące odwiedzających, ale biada takiemu, który źle przyjął i poskąpił gościom! Ksiądz Jędrzej Kitowicz baczny obserwator czasów saskich, któremu zawdzięczamy opisy ówczesnego życia, zanotował: „Gdy już wyżarli i wypili wszystko, co było, brali owego nieboraka z sobą, z całą jego rodziną i ciągnęli do innego sąsiada, któremu podobnież pustki zrobiwszy, ciągnęli dalej, aż do tych, którzy zaczęli kulig nie doszli”.

Tak było u szlachty. Znaczniejsi, tj. magnaci zaczęli kulig, wysyłając krągło zakończoną laskę zwaną „kulig”. Gdy wszyscy przybyli na miejsce zbiórki, wybierano starostę kuligu. Powszechnym zwyczajem było przebieranie się. Panowie przeistaczali się w Żydów, Cyganów, chłopów, młynarzy, księży, a zdarzała się też i „młoda para” ze świadkami. Imitowano często chłopskie wesela, na których picia, obżarstwa i wesołej zabawy nie brakowało. Nie obywały się one bez prawdziwych bójek. Bito się z różnych powodów. Brać szlachecka brała się za łby, szły w ruch szable, czasem lała się krew... Guzów i siniaków nikt nie liczył.

Do kuligów przebierali się ludzie, przebierano też konie. Czasem nakładano im pióropusze, albo farbowano na różne kolory grzywy.



Zaprzęgi bywały trzy-, cztero- lub sześciokonne. Za najbardziej klasyczną uważano „szpicę”, to jest cztery konie idące jeden za drugim.

Zachował się opis bodajże najslawniejszego kuligu w naszej historii. 20 stycznia 1695 roku kawalkada złożona z jazdy tatarskiej, stu sań wyłożonych futrami soboli, niedźwiedzi i lampartów (!), dziesięcioma kapelami (włącznie z cymbalistami żydowskimi) oraz oddziałem dragonów zajeżdżała do pałaców Radziwiłłów, Potockich, Sapiehów i Lubomirskich, by wspólnie już odwiedzić w Wilanowie króla Jana III Sobieskiego i Marysieńkę.

A dzisiaj? Jeśli w ogóle doczekamy się śniegu, musimy, bagatelka, znaleźć kogoś, kto ma sanie i konie. Niestety, częsty obrazek współczesny, to saneczki na lince, za pykającą rurą wydechową traktora, ognisko i pieczone kielbaski. „Prawdziwe” kuligi - takie z saniami, końmi i pochodniami organizują dla turystów m.in. zakopiańscy górale w Dolinie Chochołowskiej.

Dawniej w ostatni zapustny czwartek, od tłustych potraw tłustym zwany, hulanki przybierały na sile. W tym dniu na biesiadnych stołach pojawiały się pączki i chrust, czyli faworki u bogatych, a racuchy i pampuchy – u biedniejszych.

Ostatki – zwane też kusymi dniami, trwały aż do następnej popielcowej środy. Obfitujące w mięso, tłuszcz i oczywiście alkohol biesiady bywały ciężką próbą dla żołądków. Zdarzały się w związku z tym rozmaite powikłania chorobowe, a nawet zejścia śmiertelne, ponieważ jedzono ponad wszelką miarę i pito przy tym na umór. Zachowajmy więc umiar podczas karnawału, a jest to czas od 6 stycznia do 25 lutego, bo staropolskie przysłowie przestrzega: „Jak tłuste zapusty, to dom może być pusty”.

Bale karnawałowe i zabawy były czasem zapustnego szaleństwa. „Kiej ostatki, to ostatki, cieszyć się dziouchy i matki, kiej ostatki to ostatki, niech zatańczą wszystkie babki” – to cytat ze „Zbiorku Sowizdrzańskiego” z XVII wieku. Dziś w dyskotekach, pubach i na prywatkach szaleje i bali się głównie młodzież.

Halina Kościńska

Kalendarze

Kiedy przychodzi Nowy Rok, kupujemy jakiś kalendarz, by mieć pewne rozeznanie w czasie. Kalendarz mały czy duży, ścienny czy kieszonkowy wyznacza rytm naszych kolejnych dni, przypomina nam też o nieuchronnym przemijaniu czasu, rzeczy i zjawisk. Dawniej z każdym nadchodzącym Nowym Rokiem w polskich domach, tam gdzie ktoś potrafił składać litery, pojawiał się kalendarz kupowany dużo wcześniej na odpustach czy jarmarkach. Nie wolno go było jednak czytać i przeglądać przed czasem. Łączyło się to z przesądem, że ten, kto z niego wcześniej skorzysta, nie doczeka Nowego Roku.

Słowo kalendarz pochodzi z łacińskiego *Calendae*, tj. pierwszy dzień roku i miesiąca. Był to jednocześnie termin spłacania długów, a kapłani rzymscy na początku każdego miesiąca ogłaszali jego długość, święta w nim przypadające oraz miejsca, gdzie należało składać ofiary bogom, itp.

Gdy pierwsze dni miesiąca zwano z rzymska *Calendae*, to księga, w której zapisywano lata kolejne, wydarzenia, zjawiska przyrodnicze i astronomiczne, zwąca się *Calendarium*. I właśnie wzorem takich starożytnych ksiąg zaczęły w średniowieczu postawać książki opisujące zjawiska niebieskie, odmiany księżyca, zmiany klimatyczne, porady na różne dolegliwości. Stronice takich kalendarzy otwierały się dla spraw moralności, dawały lekcje gospodarstwa domowego, wkraczając stopniowo z latami w dziedzinę historii, genealogii i koligacji rodzinnych. Kalendarz stawał się podręczną księgą domową niezbędną na każdą okazję, uczył, doradzał, udzielał wskazówek, śmieszył.

Pierwszy polski kalendarz ukazał się w roku 1516. Jest w nim wiele różnych wiadomości: przepowiednie pogody, rady dotyczące zachowania się w różnych okolicznościach, wskazówki dotyczące rozpoczynania siewów, odłączania dzieci od piersi, puszczenia krwi, itp.

W ciągu stuleci wychodziły w Polsce najrozmaitsze kalendarze: lekarskie, polityczne, obywatelskie, ekonomiczne, gospodarskie, sejmowe, przemysłowe, dla pań i kawalerów, dla ludzi starszych, religijne dla ludu wiejskiego. Prym w wydawaniu kalendarzy wiódł najpierw Kraków, potem Warszawa. Od XVIII wieku ukazywały się one w Zamościu, Supraślu, Sandomierzu, Grodnie, Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Gdańsku, Berdyczowie, Bochni, Opolu, Cieszylinie i w innych miastach.

Prawdziwa ekspansja kalendarzy datuje się na wiek XIX. Każde szanujące się wydawnictwo, gazeta, przedsiębiorstwo, a nawet ludzie prywatni, jeśli mieli na to fundusze, wydawali kalendarze, konkurując między sobą w doborze tekstów i ilustracji. Niewiele z tych dawnych kalendarzy zachowało się do dziś. Przechodziły w domach z ojca na syna, były czytane wielokrotnie, aż do ich całkowitego zniszczenia.

Nawet renomowane biblioteki nie mają pełnych zbiorów dawnych kalendarzy, bo była to pozycja najbardziej ulubiona i poszukiwana. W pewnych okresach książkowe kalendarze spełniały rolę życiowych przewodników naszych wielmożów, szlachty, duchowieństwa, a do ostatnich niemal lat przed II wojną światową pozostawały najważniejszą księgą mądrości dla mas chłopskich. Od kilku lat tę rolę spełnia z wielkim powodzeniem „Kalendarz Rolników” wydawany przez Duszpasterstwo Rolników.

Często kalendarz stawał się awangardą czytelnictwa i postępu na wsi. Iluż to dziełom literackim utorował drogę do sławy i popularności. To kalendarz torował książkom drogę pod strzechy, umieszczając na swych łamach fragmenty różnych powieści.

Szczególną rolę odegrały kalendarze książkowe na ziemiach polskich pod zaborami na Śląsku, Pomorzu, w Pozna-

niu, na ziemi cieszyńskiej czy chełmskiej. Czytane przez szerokie masy społeczne spełniały praktyczną rolę w procesie szerzenia oświaty.

Nie ma w tym żadnej przesady, że jeśli chodzi o polski lud, polską wieś, to kalendarze były oprócz elementarza, katechizmu, *Zywołów Świętych* i książki do nabożeństwa pierwszą powszechną czytanką, która kształciła i wychowywała, utrwalając tym samym ducha polskości. Dlatego o kalendarzach należy mówić z szacunkiem, bo były to pozycje pozwalające przetrwać najgorsze chwile dziejowe, przez swą treść dawały moc wytrwania przy wierze ojców i przy ojczystej mowie.

Dzisiaj występuje ogromna różnorodność kalendarzy: ściennie jedno- lub dwustronne, z wrywanymi kartkami, biurowe stojące lub w formie notesu, kieszonkowe, itp. Wszystkie pięknie wydane, kolorowe, często na kredowym papierze.

Zdobią je zdjęcia zabytków architektonicznych, kościołów, cuda natury, pejzaże, psy, koty, konie, wodospady itp., itd., ale ograniczają się przeważnie do spisu dni całego roku z oznaczeniem świąt, z podziałem na tygodnie i miesiące, zwykle z wykazem popularnych imion oraz znaków zodiaku. Ich wygląd i treść zależy przede wszystkim od wydawcy.

Halina Kościńska



Znów śniegu biel i lasów szarość
Znów rok kolejny w przeszłość odchodzi
Powolnym krokiem zbliża się starość
Choć duchem jeszcze jesteśmy młodzi

Znów nowe plany i zamierzenia
Czegoś do szczęścia wciąż nam brakuje
Lecz los niestety ciągle je zmienia
Sam bez pytania je koryguje

W tym ciągłym zgiełku i marszobiegu
W walce o jutro i o przetrwanie
Spójrzmy na swoje ślady na śniegu
Z myślą co tutaj po nas zostanie

A czasem starczy zwyczajne słowo
Bądź podtrzymanie ramieniem brata
I zapytajmy siebie na nowo
Czy więcej żądasz - czy masz dla świata?

Józef Cupak

Biegi to moja pasja

O sukcesach Henryka Olejarczyka



Henryk Olejarczyk

Henryk Olejarczyk to uczeń III klasy Gimnazjum w Niebocku, który w ostatnim czasie osiągał znakomite wyniki w biegach przełajowych. Oprócz tego od roku trenuje kombinację norweską (skoki narciarskie + biegi) w klubie „Sokół” Zagórz.

Młody lekkoatleta w tym roku szkolnym zajął pierwsze miejsce w biegach przełajowych o Puchar Marszałka Województwa Podkarpackiego. Zawody organizowane przez Podkarpackie Zrzeszenie LZS w Rzeszowie odbyły się w Łąncucie we wrześniu 2008 r. Z kolei miesiąc później zajął trzecie miejsce w Finale Wojewódzkim Gimnazjady w Indywidualnych Biegach Przełajowych w Kolbuszowej. Niestety w Indywidualnych Mistrzostwach Szkolnego Związku Sportowego w lekkiej atletyce w Rzeszowie już nie było tak dobrze i zawody ukończył dopiero na czternastym miejscu.

Na pytanie w jaki sposób zaczęła się przygoda z bieganiem mówi: – *Na początku trochę biegałem z moim starszym bratem. W szóstej klasie „podstawówki” odbywały się zawody gminne, gdzie bez jakichkolwiek wcześniejszych treningów zdobyłem czwarte miejsce. Później w zawodach powiatowych zająłem czternaste miejsce. Po przejściu do Gimnazjum zacząłem sam trochę trenować. W pierwszej klasie zająłem dziesiąte miejsce w zawodach powiatowych, ale już rok później stanąłem na najwyższym stopniu podium. No i trwa tak do tej pory – uśmiecha się Henryk.*

Warto tu nadmienić, że w zawodach rangi powiatowej w obecnym roku szkolnym nie przegrał żadnego biegu w swojej kategorii. Zdecydowanie wygrywał mistrzostwa powiatu w indywidualnych biegach przełajowych oraz w biegu na 1000 m w indywidualnych mistrzostwach w lekkiej atletyce. Nie miał sobie równych także podczas powiatowych biegów przełajowych w Hłudnie, którą to imprezę organizowało Powiatowe Zrzeszenie LZS w Brzozowie.

Swój ogromny postęp w wynikach tłumaczy następująco: – *Podczas ostatnich wakacji zacząłem systematycznie trenować. Nawet, gdy pogoda była niesprzyjająca to biegałem codziennie: 4 km rano i 8 km wieczorem. Ponadto od września ubiegłego roku, praktycznie na każdych zajęciach wychowania fizycznego biegam razem z kolegami pod okiem p. Andrzeja Zajdla - naszego opiekuna. Biegamy wokół szkoły, przez przyszkolny park, chodzimy też na stadion w Niebocku, by tam trenować. W ogóle te sukcesy to ogromny wkład p. Zajdla, który kładzie duży nacisk na lekkoatletykę.*

Oprócz biegów uczeń z Niebocka, trenuje kombinację norweską

i mimo, że przygodę z tym sportem rozpoczął niedawno, to już zdążył wziąć udział w mistrzostwach Polski. W kategorii junior C zajął wprawdzie odległe 28 miejsce, ale był to głównie wynik kiepskich skoków, bowiem w samym biegu na czterokilometrowej trasie uzyskał najlepszy czas spośród wszystkich zawodników. – *Tak daleka pozycja to efekt słabych skoków, bo trenuję je dopiero od lutego 2008 r. Teraz dojeżdżam do Zagórza 2 - 3 razy w tygodniu i myślę, że treningi na tamtejszych skoczniach dadzą w najbliższym czasie odpowiednie efekty.*

Zapytany o swoją przyszłość i ewentualne wiązanie jej z uprawianiem lekkiej atletyki odpowiada: – *Zamierzam po ukończeniu gimnazjum wybrać jakąś szkołę o profilu sportowym w Rzeszowie i trenować w sekcji lekkoatletycznej Resovii. Zresztą taką propozycję otrzymałem od jednego z tamtejszych trenerów po zawodach w Kolbuszowej.*

Rodzice też się pozytywnie na to zapatrują, więc jeśli ze zdrowiem będzie w porządku to plany się nie zmienią.

Tych sukcesów, zarówno indywidualnych Henryka, jak i całej szkoły (aktualnie Gimnazjum w Niebocku prowadzi w klasyfikacji powiatowej Sportowego Współzawodnictwa Szkół), nie byłoby bez ogromnego zaangażowania nauczyciela Andrzeja Zajdla. To głównie dzięki

jego niespożytej energii i dobrych relacjach z młodzieżą, lekkoatletyka, siatkówka oraz inne dyscypliny stoją na wysokim poziomie.

O talencie swojego podopiecznego wypowiada się ze spokojem: – *Henryk ma wrodzoną wydolność, do tego doszły systematyczne treningi i to przynosi widoczny efekt. Liczne kontuzje i choroby były przyczyną, że w tamtym roku nie miał takich osiągnięć. Poza tym sporo mankamentów miała sama technika biegu oraz praca rąk. Teraz jest już z tym znacznie lepiej. Jest liderem szkolnej sztafety lekkoatletycznej, z którą w szkole wiążemy duże nadzieje w wiosennych startach na zawodach rejonowych i wojewódzkich, organizowanych przez SZS. A to, że taki lider jest, ma duży wpływ na resztę drużyny, bo każdy dąży do tego by dorównać najlepszemu.*

Trzeba mieć nadzieję, że zarówno plany trenera, jak i jego podopiecznego się spełnią i o młodym sportowcu będzie jeszcze głośno.

Marek Szerszeń



Henryk podczas zawodów w Hłudnie



Młody sportowiec ze swoim trenerem

III Mistrzostwa Otwarte Karate Kyokushin

16 grudnia ub.r. w Gimnazjum Nr 1 w Brzozowie odbyły się III Mistrzostwa Otwarte Karate Kyokushin, nad którymi patronat honorowy objął Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż. Organizatorem mistrzostw był Brzozowski Klub Karate Kyokushin we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Brzozowie.

Zawody zostały przeprowadzone w pięciu kategoriach wiekowych. Umiejętności uczestników oceniała komisja, w skład której wchodził: Dorota Świstak, Jacenty Indyk, Łukasz Pelc, Dominik Wydro oraz Wojciech Świstak – trener (2 dan).



Pokaz karate



Wspólna fotografia z mistrzostw

W poszczególnych kategoriach zwycięzcami zostali:

W kategorii I (kadeci) I miejsce zajął Grzegorz Bartman, II miejsce Paweł Indyk i III Adrian Szałajko. W kategorii II (kadećki) I miejsce zdobyła Anna Bartman, II miejsce Weronika Bartman, natomiast III Zuzanna Potoczna. W kategorii III (juniorzy młodsi) na pierwszym miejscu uplasował się Jakub Lasek, na II miejscu Bartłomiej Jarema

i na III Wojciech Sobota. W kategorii IV (juniorzy młodsi) I miejsce wywalczyła sobie Magdalena Kościńska, II miejsce Ewa Bartman i III Anna Masłyk. W kategorii V (seniorzy) I miejsce zdobył Karol Jarema, II Łukasz Sowiński, a III Łukasz Kostur.

Wszyscy uczestnicy mistrzostw otrzymali pamiątkowe dyplomy, natomiast zwycięzcy puchary ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie. Nagrody wręczył Stanisław Pilszak - Naczelnik Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej oraz sensei Wojciech Świstak – Trener Brzozowskiego Klubu Karate Kyokushin.

Impreza zakończyła się wspólnym zdjęciem, a dla zainteresowanych uczestnicy zawodów zaprezentowali widowiskowy pokaz ćwiczeń grupowych.

Anna Kalamucka

Złote medale dla Brzozowian w Pucharze Podkarpacia

20 grudnia 2008 r. w Rzeszowie odbył się III Puchar Podkarpacia Ju-Jitsu Karate pod patronatem Wojewody Podkarpackiego Mirosława Karapyty. W zawodach wzięło udział ponad 100 zawodników z całego województwa podkarpackiego. Brzozowski Klub Sportowy Ju-Jitsu reprezentowali zawodnicy: Paweł Michalski, Łukasz Sieńczak, Przemysław Czopor, Krzysztof Czopor, Łukasz Szuba, Adam Czuba, Natalia Adamczak, Gabriela Szmyd i Dominika Tomoń.

W klasyfikacji ogólnej w fightingu:

I miejsce w kat. 77kg. (senior) Paweł Michalski
I miejsce w kat. 69kg. (senior) Łukasz Sieńczak
I miejsce w kat. 60kg. (junior) Przemysław Czopor
I miejsce w kat. + 81kg. (junior) Adam Czuba

W klasyfikacji duo system mix:

I miejsce Gabriela Szmyd i Przemysław Czopor
II miejsce Natalia Adamczak i Krzysztof Czopor
III miejsce Dominika Tomoń i Łukasz Szuba

Zawodnicy Łukasz Sieńczak i Paweł Michalski oraz trener Andrzej Kędra otrzymali od Jerzego Wiśniewskiego dyrektora gabinetu Wojewody Podkarpackiego listy gratulacyjne za wybitne osiągnięcia sportowe w roku 2008. Najlepszym technikiem zawodów został wybrany Łukasz Sieńczak z BKSJJ i otrzymał z rąk Shihana Wiesława Kisiela (6 dan) puchar. Nasza najlepsza para w składzie Paweł Michalski i Łukasz Sieńczak została poproszona o pokaz swoich umiejętności. Pokaz został nagrodzony gromkimi brawami przez zgromadzoną publiczność. Całym zawodom bacznie przyglądało się oko kamery z TVP Rzeszów z Anną Tomczyk na czele. Po udanym pokazie naszej pary z duo systemu A. Tomczyk przeprowadziła z zawodnikami jak, i trenerem Andrzejem



Zawodnicy Brzozowskiego Klubu Sportowego Ju-Jitsu wraz z trenerem



Pamiątkowe zdjęcie z III Pucharu Podkarpacia Ju-Jitsu Karate

Kędrą wywiad dotyczący osiąganych wyników na arenie ogólnopolskiej jak i międzynarodowej.

*Andrzej Kędra
Prezes BKSJJ*



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 r. gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach

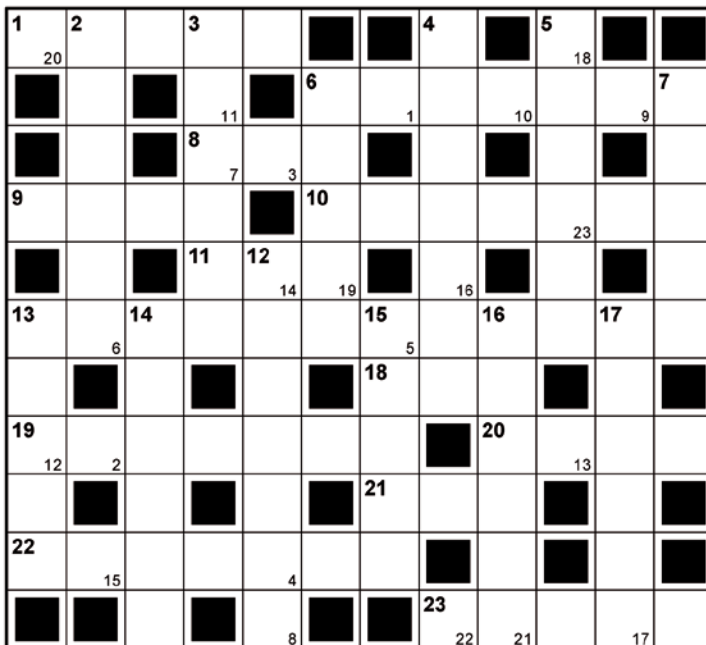
WSZYSTKO DROŻEJE. Po TYCH PODWYŻKACH PÓJDĘ CHYBA Z TORBAMI...

Gdzie kwiatuszki i kartka WALENTYNKOWA?



JEŻELI MNIE POCAKUJESZ BĘDĘ TWOJĄ NA ZAWSZĘ

DZIĘKUJĘ ZA OSTRZEŻENIE



POZIOMO:

- 1) Woreczek z talarami
- 6) Rywal w dyskusji
- 8) Łodyga z liśćmi
- 9) Ponad oczami
- 10) Obowiązkowa dla ucznia
- 11) Dalszy plan obrazu
- 13) Był nim Jan Chryzostom Pasek
- 18) Uprzywilejowany kolor w brydżu
- 19) Wijąca się ryba
- 20) „Kopnięty” kwadrat
- 21) Jednostka mocy elektrycznej
- 22) Poprawianie błędów w tekście
- 23) Lokum dla auta

PIONOWO:

- 2) Rodzaj violi da gamba; altówka miłosna
- 3) Jeleń z Ameryki Pn.
- 4) Pączka w kwiat
- 5) Przykrywa łysinę
- 6) Odfrunięcie ptaków
- 7) Od brody do czoła
- 12) Rzepka w kolanie
- 13) Na środku brzucha
- 14) „... i Małgorzata” u Bułhakowa
- 15) Miano, określenie
- 16) Krótkie, wierzchnie okrycie
- 17) Siedziba strażaków

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420). Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (013) 43-426-45. Adres Redakcji: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax (013) 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: red. nac.: Magdalena Pilawska, opr. tech.: Anna Kalamucka, opr. graficzne: Dariusz Supel oraz Anna Stemulak, Anna Rzepka, Halina Kościńska, Jacek Cetnarowicz.

BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

BRZozowska
Gazeta Powiatowa

HOROSKOP



BARAN (21 III – 20 IV)

Uda ci się zakończyć konflikt z osobą, która czuje się urażona i przeskądza ci w realizacji ambitnych zawodowych planów. Czekaj cię miła towarzyska niespodzianka. Koniec stycznia będzie idealny na odpoczynek, wizytę u kosmetyczki czy wyjazd w góry.



BYK (21 IV – 21 V)

Czeka cię pracowity miesiąc. Nawet w weekendy będziesz nadrobić zawodowe zaległości lub postanowisz przeprowadzić większe domowe porządki. Początek roku sprzyja ważnym przemyśleniom, podsumowaniom sukcesów i porażek, a także dłuższym rozmowom z osobami z bliższej rodziny.



BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

Początek roku nastroi cię refleksyjnie. Wspominać będziesz z nostalgia dawne czasy, mimo że teraz wiesz ci się lepiej. Wyjaśni cię pewna tajemnicza zawodowa sprawa lub nieprzychylna ci osoba postanowi zmienić swoje zachowanie, co bardzo ułatwi ci realizację trudnego zadania.



RAK (22 VI – 23 VII)

Bądź czujny w pracy, bo grożą ci drobne nieporozumienia, a nawet pomyłki. Uda ci się wyjaśnić trudne zawodowe sprawy. Uważaj, aby przez przypadek nie wydać cudzych miłosnych sekretów. Możliwy przypływ gotówki, nie zaniedbuj spraw finansowych. Czekaj cię powodzenie w miłości.



LEW (24 VII – 23 VIII)

Wszyscy narzekać będą na pogodę, a ty będziesz w wyjątkowo dobrym nastroju. Zabłyśniesz, przekonasz się o własnej atrakcyjności, co doda ci pewności siebie. Nadarzy się również okazja do zawarcia nowych przyjaźni, które wniosą w twoje życie więcej optymizmu i radości. Łatwiej ci będzie znaleźć czas dla partnera. Randki będą udane!



PANNA (24 VIII – 23 IX)

Czas uporządkować wszystkie ważne sprawy, a postanowienia noworoczne korzystnie będzie zacząć realizować już teraz, na początku roku. Zapoznaj się ze stanem swojego konta bankowego, zacznij oszczędzać, bo inaczej będziesz musiał pożyczać na zimowe wyjazdy.



WAGA (24 IX – 23 X)

Dzięki uprzejmości i wdękowi osobistemu załatwisz trudną, zaległą sprawę urzędową. W miłości staniesz się bardziej serdeczny i ugodowy. Zwolnij i nie rób nic na siłę. W pracy bądź ostrożny i nie zmieniaj ułożonych wcześniej planów.



SKORPION (24 X – 22 XI)

Pod koniec miesiąca załatwisz kilka zaległych spraw zawodowych i będziesz z tego powodu bardzo zadowolony. Bliskie osoby będą nalegać, abyś wywiązał się z obietnicy zimowego wyjazdu. Podróż w góry, nawet na weekend, doda ci energii. Ludzie będą ci bardziej niż zwykle przychylni, a twoje życie uczuciowe rozkwitnie.



STRZELEC (23 XI – 22 XII)

Wpływ planet sprzyja niezwykłym spotkaniom, a nawet ujawnianiu tajemnic. Nie bierz sobie do serca krytyki i plotek współpracowników, bo niepotrzebnie stracisz humor i zapadł do pracy. Nieporozumienia się wyjaśnią, a szczęście coraz bardziej będzie ci sprzyjać.



KOZIROŻEC (23 XII – 20 I)

W tym miesiącu poczujeś przypływ sił, staniesz się towarzyski. Koniec stycznia sprzyja szybkim decyzjom i niespodziewanym zmianom miłosnych i zawodowych planów. Wykorzystaj nadarżające się okazje do zabawy i flirtów. Otrzymasz dobre wiadomości i spotkasz ciekawych ludzi, których opowieści zainspirują cię do zimowych wyjazdów.



WODNIK (21 I – 19 II)

Zrobisz wiele, aby zyskać sympatię i uznanie szefa lub ważnego współpracownika. Twoje pomysły zawodowe będą nowatorskie i spodobać się osobom młodym i odważnym. Może czas w nowym roku założyć własną firmę? Koniec stycznia będzie sprzyjał spotkaniom ze znajomymi i randkom w ciemno.



RYBY (20 II – 20 III)

W lutym z pomocą przyjaciół uda ci się uporządkować wiele zaległych spraw i zaplanować idealne ferie zimowe dla całej rodziny i przyjaciół. Nie zmarnuj okazji, aby pokazać się z jak najlepszej strony komuś, kto jest ważny w twojej firmie i może ci pomóc w zdobyciu silniejszej pozycji.

1, 2, 3 DZIEWCZYNA MOJEGO KUMPLA
prod. USA od lat 15 **godz. 18:00**
Komedia Czas: 101 min.

MAŁPY W KOSMOSIE **2, 3, 4, 5**
prod. USA, od lat B/O **godz. 11:00, 17:00**
Animowany Czas: 81 min.

WALLE.E **6, 7, 8, 9, 10** **godz. 17:00,**
6, 9, 10, **godz. 11:00,**
prod. USA, od lat B/O, Animowy Czas: 89 min.

6, 7, 8, 9, 10 MAŁA MOSKWA
prod. POLSKA od lat 15 **godz. 19:00**
Melodramat Czas: 120 min.

13, 14, 15, 16, 17 ILE WAŻY KOŃ TROJAŃSKI
prod. POLSKA. od lat 15 **godz. 18:00**
Komedia Czas: 118 min.

20, 21, 22, 23, 24 JUST DANCE - Tylko taniec
prod. USA od lat 12 **godz. 18:00**
Muzyczny Czas: 90 min.

27, 28, NIERUCHOMY PORUSZYCIEL
1, 2, 3 III prod. POLSKA od lat 18 **godz. 19:00**
Thriller, erotyczny Czas: 92 min.

TERMINARZ KINA „SOKÓŁ” - LUTY 2009



Kasa czynna pół godziny przed seansem. Terminarz może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od kina.

Tel. (0...13) 43 419 38 (wew. 29), www.kino.bdk.net.pl

Seanse organizowane tel. (0...13) 43 419 38 (wew. 26); 695 378 107. Terminarz również na: www.ebrzozow.net



SOLARIUM Ergoline 500

- nowe lampy Heraus (opalacze ciała, twarzy, ramion).
- Profesjonalne kosmetyki do opalania.

OPALANIE NATRYSKOWE SunFX

- Perfekcyjna opalenizna w 5 min.
- Równomierny kolor, naturalny brąz.

ŻELAZKO ANTYCELLULITOWE VacuElektroColor

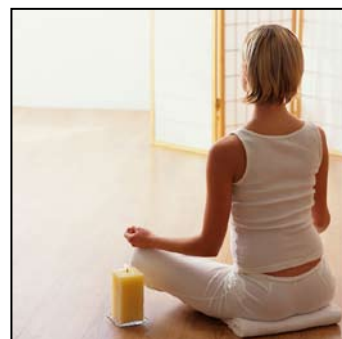
- Redukcja cellulitu, ujędrnianie i lifting ud, brzucha, ramion.
- Ujędrnianie i lifting piersi, modelowanie pośladków.

FOTEL MASUJĄCY Senior Casada GERMANY

- Masaż powietrzny.
- Masaż wibracyjny.

JOGA

- Wysmukła sylwetkę i delikatnie formuje mięśnie.
- Najlepszy sposób na wyciszenie.



ZAPRASZAMY !!!

AGENCJA REKLAMOWA "STYL"

36-200 Brzozów, ul. Kościuszki 59

tel./fax (0-13) 4344350-52, kom. 0 606 147 436

styl@epf.pl

**REKLAMY, SZYLDY, REKLAMA ŚWIETLNA,
LITERY PRZESTRZENNE, TAB. INFORMACYJNE
PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, GAZETKI ...**